



Jelonka.com

Pociąg przyspieszy do Wrocławia
str. 11



9 17718961516074

GWAŁCICIEL zawsze wraca do domu

str. 8



580

ogłoszeń, w tym:

138 ofert pracy

program TV
rozrywka



Cuda, cuda ogłaszają!
str. 5

Śmierć zakreту śmierci?

str. 10



REKLAMA

Markowa odzież dziecięca

UBIERALNIA

KONKURS str. 17

empik KONKURS
str. 11

Odpowiedz na pytania i wygraj:

1. Książki autorstwa Manuei Gretkowskiej, pt. „Obywatelka”
2. Płyta CD MOTORHEAD- „Ivon Fist”

**WYŻSZA SZKOŁA
PLANOWANIA STRATEGICZNEGO**

w Dąbrowie Górniczej

Zaprasza na kierunki studiów:

◆ LOGISTYKA Studia inżynierskie - 7 semestrów

Specjalności:

- logistyka transportu
- logistyka składowania i magazynowania

◆ POLITOLOGIA

- polityka samorządowa
- międzynarodowe stosunki polityczne
- polityka socjalna
- Public Relations i rzecznictwo prasowe
- komunikacja medialna

◆ PIELĘGNIARSTWOStudia pomostowe dla pielęgniarzek
dofinansowane przez Unię Europejską**◆ POŁOŻNICTWO****◆ FIZJOTERAPIA****◆ RATOWNICTWO MEDYCZNE** e-learning

CIEKAWY KIERUNKI STUDIÓW PODYPLOMOWYCH:

- Logistyka transportu - nowość
- Zarządzanie placówkami służby zdrowia
- Praca z chorymi w opiece paliatywnej
- Masaż w odnowie biologicznej
- Neurorehabilitacja
- Kinezygerontopropylaktyka
- Mediator

Atrakcyjne stypendia naukowe,
socjalne i sportowe

DLA NASZYCH STUDENTÓW STWORZYLIŚMY:

- Akademicki Związek Sportowy
- Akademickie Biuro Karier
- Koła Naukowe
- Akademicki Klub Sportów Ekstremalnych

Informacje i zapisy:

Wyższa Szkoła Planowania Strategicznego w Dąbrowie Górniczej
41-303 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościelna 6 (wzgórze gołonoskie)
tel. (032) 264 74 75, e-mail: dziekanat@wsps.plwww.wsps.pl**CENTRUM KSZTAŁCENIA Plejada****SZKOŁA POLICEALNA****Plejada****NABÓR TRWA !!!**

**Technik masażysta, Technik informatyk,
Technik rachunkowości, Technik administracji,
Technik obsługi turystycznej, Technik usług
kosmetycznych, Technik usług fryzjerskich.**

Początek roku szkolnego - PAŹDZIERNIK 2008r.**Bez limitów przyjęć !!! Własny budynek !!!****Własna baza dydaktyczna !!!****UPRAWNIENIA PAŃSTWOWE !!!****WSTĄP I ZOBACZ !**

ul. Górna 10/11, pokój nr 22
tel. 075 6129406 • www.eck.com.pl
Jelenia Góra jgora.plejada@op.pl
www.plejada.edu.pl



W rankingu uczelni „Newsweek”

1 miejsce wśród państwowych wyższych szkół zawodowych

Wyróżnienie Gepard Biznesu AD 2006

Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze

Nasze atuty:

Rozbudowany system stypendialny
wiemy jak pomóc każdemu**Wyjątkowy campus**
plenerów zazdroszczą nam najlepsze
polskie uczelnie**W doborowym gronie**
doświadczona kadra wykładowców
cieszących się uznaniem i autorytetem w
całym kraju**Okno na świat**
szeroka współpraca z uczelniami i orga-
nizacjami międzynarodowymi otwierają-
ca możliwość stypendiów zagranicznych
oraz poznanie europejskich rynków
pracy**AZS Kolegium Karkonoskie**z naszymi sportowcami liczy się cała
Polska, tak w dyscyplinach indywidu-
alnych, jak zespołowych**Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze**
prowadzi kształcenie na studiach licencjackich
i inżynierskich na kierunkach:

- Elektronika i telekomunikacja
- Edukacja techniczno-informatyczna
- Filologia polska
- Filologia ze specjalnościami:
filologia angielska i filologia germańska
- Pedagogika ze specjalnością pedagogi-
ka opiekuńcza i resocjalizacyjna
- Wychowanie fizyczne
- Fizjoterapia
- Pielęgniarstwo

Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze oferuje
również kształcenie na studiach podyplomowych dla
osób posiadających kwalifikacje pedagogiczne:

- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
i resocjalizacyjna
- Socjoterapia z terapią pedagogiczną

Uczelnia prowadzi także nadspecjalizację w kształ-
ceniu osób niepełnosprawnych. Z myślą o nich
przygotowała wyjątkową pomoc, tak w edukacji, jak
rehabilitacji zdrowotnej, przez cały okres studiów.

Utoniemy w brudzie

Setki worków z odpadkami – to plon sobotniej akcji „Sprzątanie świata” w Jeleniej Górze. Napisać można w ciemno, że działania te – mimo swoich szczytnych zamiarów – nie budzą sumień brudasów. Uczestnicy co roku sprzątają w tych samych miejscach, które za każdym razem pokrywa góra śmieci.

Aby pokazać wszystkie miejsca, gdzie w Jeleniej Górze mieszkańcy nielegalnie zostawiają odpady, zabrakłoby miejsca na tej stronie Jelonki.

Tak jest na części Wzgórza Partyzantów i przy ulicy Nowowiejskiej. Tu śmieciarzy nie odstrasza nawet sąsiedztwo komendy miejskiej policji. Na tonie przyrody wysypują tony brudów: stare telewizory, plastikowe opakowania i przede wszystkim – gruz. Tego najmłodszy już nie są w stanie zapakować do worków i wywieźć.

– Żeby usunąć brudy ze skarpy przy ogródkach działkowych „Chemik”, trzeba by było koparki i kilku ciężarówek – mówi Joanna Podgórska, mieszkanka pobliskich domostw.

Dziki wysypiska to jedna strona medalu. Druga – to te legalne, które także już w „majestacie” prawa toną w brudach. W Jeleniej Górze nie ma praktycznie miejsca, które lśniłoby czystością. Nawet reprezentacyjnemu traktowi śródmiejskiemu daleko do ideału. Przechodnie nie

wrzucają śmieci do koszy, a pracownicy komunalni nie nadążają ze sprzątnięciem. Na niektórych ulicach nawet czyszciszki mieliby kłopot z utrzymaniem porządku, bo... jest za mało koszy lub nie ma ich wcale.

„Swoje” robią także wandalę, którzy odpady włożone przez porządnymi mieszkańcami do koszy,

rozsypują, a pojemniki – niszczą. Tak dzieje się nie tylko w ścisłym centrum miasta. Zdeprawowane śmietniki to codzienny widok na osiedlu Zabobrze.

Śmieci nie są systematycznie wywożone, a to nie upiększa miasta. Widok cuchnącej góry odpadków „wylewających się” z koszy na śmieci to w Jeleniej Górze codzienność. – Tak jest nawet w uzdrowisku, w jego strefie bezpośredniej ochrony A – napisała do nas Danuta Rynkiewicz z Cieplic.

W Sobieszowie po przeprowadzonej niedawno akcji oczyszczania Wrzosówki praktycznie nie ma już śladu. W rzece na nowo leżą plastikowe butelki i stare szmaty, nie brakuje również zużytych części samochodowych. Pośród tych wszystkich odpadków w kamienicach poruszają się pozbawione opieki dorośli i dzieci.

W sytuacji, kiedy odpowiedzialnym służbom trudno jest posprzątać miasto, rolę „czyszcicieli” spełniają bezrobotni, którzy zbierają makulaturę, złom oraz inne odpady, które można sprzedać w punkcie skupu surowców wtórnych. – Jak sami sobie nie po-



Członkowie Forum Młodzieży i Wspólnego Miasta przekonywali w sobotę mieszkańców do segregowania śmieci.

możemy to nikt nam nie pomoże – mówi Henryk Siekowski.

Zbieraniem kartonów zajmuje się od ponad dziesięciu lat. Jest chory na padaczkę ale jeden kurs dziennie zawsze stara się zrobić. Pan Henryk dorabia do groszowej emerytury. Żeby dostać siedem i pół złotego musi nazbierać 50 kilogramów kartonów.

Jednak i tacy zbieracze potrafią narobić sporo nieporządku. – W poszukiwaniu „skarbów” rozpruwają worki. Zabierają tylko to, co mogą spieniężyć. Resztę roznoszą koty, psy, ptaki i wiatr. Walające się śmieci przyciągają szczury. Gryzienie podchodzą w bezpośrednie sąsiedztwo placu Ratuszowego – mówi Marcin Majewski z peryferyjnego osiedla Jeleniej Góry.

Nad bałaganem nie da się

zapanować po dobroci. Akcje edukacyjne wśród młodzieży być może przyniosą skutek za kilka lat. Póki co jeleniogórzanie to brudaszy. Czy pomogą odgórne zarządzenia? Jesienią ubiegłego roku rajcy uchwalili regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie miasta.

Zgodnie z przepisami mieszkańcy będą musieli zbierać oddzielnie

szkło, papier, plastik i kartony. Pojemniki ułatwiające segregację powinny być dostarczone przez firmy dbające o czystość Jeleniej Góry. Póki co zapisy pozostają tylko na papierze. Wciąż nie ma rozporządzeń wykonawczych. A miasto tonie w brudach.

Konrad Przedzięk
(Angela/KTL)



Po japońsku w Empiku

Uczestnicy warsztatów poświęconych kulturze japońskiej, które odbędą się w Empiku dziś (poniedziałek, 22 września) o godzinie 16, będą mieli okazję zobaczenia tradycyjnego japońskiego kimono, japońskich fotografii i kreskówek, a także pokazu Aikido. Nie zabraknie też niespodzianek dla smakoszy japońskiej kuchni.

Do Trutnova cały rok?

Nie jest wykluczone, że od grudnia tego roku międzynarodowy pociąg osobowy z Jeleniej Góry do Trutnova będzie jeździł w weekendy i niektóre święta nie tylko w czasie wakacji, ale i przez cały rok. Taka jest propozycja rozkładu jazdy czeskiego przewoźnika Viamont. Czy przekona polskich kolejowych decydentów? Okaze się wkrótce.

Autobusami MZK inaczej

W nadchodzący poniedziałek (29 września) modyfikacji ulega rozkład jazdy linii nr 20 i 3 Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Jeleniej Górze. Zlikwidowany zostanie kurs dwudziestki o godz. 7:12 spod szkoły w Łomnicy. Za to z przystanku Mysłakowice PKP zostanie uruchomiony nowy kurs trójki w kierunku do Jeleniej Góry. Odjazd o godz. 7:12. Autobus z Bukowca odjedzie o godz. 16:20 zamiast o godz. 16:15. Odjazd autobusu z przystanku Karola Miarki w Jeleniej Górze przesunięto na godz. 15:30 i 16:00.

Bliźniacy pod kołami twingo

Najpewniej nieuwaga i niedozwolony manewr kierującej do przyczyna piątkowego wypadku, do którego doszło na przejściu dla pieszych blisko skrzyżowania ulic Karola Miarki z Sobieskiego. 27-letnia kobieta prowadząca renault twingo przejechała na zebze dwóch ośmiolletnich braci bliźniaków, którzy wracali ze szkoły. Dzieci był już prawie na drugiej stronie ruchliwej jezdni. Prowadząca pojazd najprawdopodobniej wyprzedzała tuż przed przejściem dla pieszych i nie zauważyła przechodzących chłopców.

Jeden z bliźniaków doznał poważnego urazu głowy. Obydwaj trafili do szpitala wojewódzkiego w Jeleniej Górze, gdzie dochodzą do zdrowia. Policja ustala przyczyny i okoliczności wypadku.

(Angela)



Fot. Angelika Grzywa

Była „Biedronka” za duże pieniądze

Czy opustoszały od kilku miesięcy lokal po sklepie spożywczym zmieni właściciela, który go zagospodaruje? Tak, o ile znajdzie się chętny na zainwestowanie co najmniej trzech milionów dwustu tysięcy złotych.

Data przetargu oraz kwota wadium, jaką będą musieli wpłacić uczestnicy negocjacji nie są jeszcze znane. – Powierzchnia lokalu to 646 metrów kwadratowych, a przyszedł właściciel będzie go mógł wykorzystać do celów ogólnoużytkowych – powiedziała nam Ewa Buzek z Wydziału Geodezji Urzędu Miasta w Jeleniej Górze.

Była Biedronka opustoszała kilka miesięcy temu, kiedy na ulicy Ogińskiego nieopodal targu pojawił się kolejny od-

dział z tej samej sieci sklepów „Biedronka”.

Starsi mieszkańcy Zabobrze pamiętają lata, kiedy działała tu „Jutrzenka”, jedyna w latach 70. i 80. restauracja pośród wielkiej płyty. W placówce żywiło się wielu jeleniogórzan, bo sprzedawano tu obiady abonamentowe. Na piętrze funkcjonowała najpierw kawiarnia, a później – drink bar.

Teraz jeleniogórzanie z niecierpliwością czekają na to, co ma się tam pojawić.

O szczegółowe informacje dotyczące sprzedaży zainteresowani mogą pytać w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami UM w Jeleniej Górze lub pod numerem telefonu: 075 64 73 228.

(Angela)

Jelonkowa aukcja dla potrzebujących

Od piątku, 19 września, przez najbliższy miesiąc (do 19 października) trwa aukcja charytatywna pięknego mosiężnego jelenia na marmurowym postumencie. Rzeźbę podarował zespołowi Jelonki.com Grzegorz Niedźwiecki. Cena wywoławcza jelenia figurki to 600 złotych.

Kwota, jaką uda się zebrać podczas aukcji, zostanie w całości przeznaczona na potrzeby Domu Samotnych Matek z Dziećmi w Pobiednej. Oferty można przysyłać na adres angelikakonik@wp.pl

Szczegóły regulaminy aukcji na naszym portalu www.Jelonka.com Tam też, w miarę napływania ofert, zamieszczamy będziemy przebieg rywalizacji. Zwycięzca aukcji odbierze figurkę po wpłaceniu wycytowanej kwoty na wskazane przez nas konto placówki zajmującej się samotnymi matkami.

(Angela)



Przetrawianie z lilijką

Przez cztery minione dni na siedmiu górskich i podgórskich trasach skauci zmagali się z niedogodnościami natury i przewyższali siłami podczas 16 edycji Ogólnopolskiego Górskiego Harcerskiego Rajdu Granica.

Miłośnicy konfrontacji z piękną, ale też czasami nieprzyjazną przyrodą Gór Izerskich, Karkonoszy i Rudaw Janowickich do niedzieli nie tylko pokonywali szlaki, lecz także rozwiązywali zadania przygotowane przez uczestników rajdu.



Dzieci z przedszkola nr 5 na wspólnym zdjęciu z artystami z Grupy Pławna 9. Dariusz Miliński na pierwszym planie.

Władca Karkonoszy objawił się jeleniogórczanom za sprawą Dariusza Milińskiego, artysty z Pławnej. W miniony poniedziałek Rzepiór rzucił Książnicą Karkonoską. Dzieci z Niepublicznego Przedszkola nr 5 zaproszono na warsztaty z Milińskim, dla którego bajka to jego sposób na życie. – Te wszystkie sytuacje lalkowe to wędrowka do bezpiecznego dzieciństwa. Czyż człowiek bardziej

jest dorosły, tym bardziej tęskni za bezpieczeństwem. A bajka jest taką fantasmagorią, która może nie leczy, ale utrzymuje w kondycji frywolnego poczucia życia – tłumaczy artysta. Sam ma czterech synów, trzech jeszcze w dziecięcym wieku, którzy na co dzień go inspirują. – Częściej się głupkowato śmieję i zachowuję dziecinnie niż przyzwala mi mój wiek. Nie mogę się wkomponować

w 51-letni żywot – stwierdził.

Artysta dał się też poznać z niebanalnej strony podczas popołudniowego wernisażu swojej wystawy. W galerii KK stało 12 jego płócien z legendami, których bohaterem jest Duch Gór. – Nawet garnitur założyłem, choć jestem robotnikiem i lepiej czuje się w kitlu – mówił artysta. O wykreowanym przez siebie Duchu Gór powiedział, że czuje jego

„działanie” od dziecka, kiedy jeszcze jako mieszkaniec Sobieszowa sypiał pod gołym niebem i przywykł do otaczających go odgłosów. Ale bezpośrednią inspiracją dla Milińskiego były legendy przekazane przez niemieckiego pisarza Johanna Praetoriusa: „Znane i nieznane historie o awanturczym i sławnym na całym świecie Rzepiórze”.

(tejo)



Dariusz Miliński i jego alter ego: Duch Gór



Czterech mieszkańców miasta i regionu znalazło się w wykazie polityków związanych z Platformą Obywatelską oraz ich krewnych i kolegów, którzy dostali posady w państwowych spółkach. Listę wręczył marszałkowi województwa Markowi Łapińskiemu poseł Dawid Jackiewicz z Prawa i Sprawiedliwości, a poinformował o tym Polskie Radio Wrocław.

W wykazie są jeleniogórczanie, mieszkańcy powiatu i osoby spoza miasta, które pracują w stolicy Karkonoszy. Wśród nich zobaczymy Roberta Apiecionka, (członka rady nadzorczej w Jeleniogórskiej Przedsiębiorstwie Czesankowej Anilux, należącego do PO we Wrocławiu). Są też Hubert Papaj oraz Jerzy Pokój.

„Nasi” na czarnej liście

Pierwszy to członek Zarządu Jeleniogórskich Elektrowni Wodnych oraz przewodniczący rady miasta w Jeleniej Górze z ramienia PO, do której należy. Pokój jest członkiem rady nadzorczej "Interferie" (spółki należąca do KGHM) oraz przewodniczącym sejmiku województwa dolnośląskiego z listy PO.

Lista obejmuje też te osoby, Radni sejmiku, których poparcie umożliwiło PO utrzymanie władzy w samorządzie woj. Dolnośląskiego. Jest wśród nich Elżbieta Zakrzewska z Unii Pracy. – Radna sejmiku, który ostatecznie poparł nowego marszałka z PO, została po tych wydarzeniach dyrektorem szpitala MSWiA w Jeleniej Górze – czytamy w wykazie.

(tejo)

Słowo, które leczy

Mało kto potrafi połączyć mającą niewiele wspólnego z artystyczną wzniosłością i niełatwą pracą lekarza ze sztuką: poezją i fotografią. Kazimierzowi Pichlakowi udaje się to świetnie. Dał temu dowód podczas poniedziałkowego wieczorku poetyckiego w salonie Empik na jeleniogórskiej starówce. Ordynator oddziału chirurgicznego szpitala wojewódzkiego, doktor nauk medycznych, a przy okazji – (a może przede wszystkim?) fotografik i poeta.

(tejo)



58-500 Jelenia Góra, ul. M.C. Skłodowskiej 13/2 (I piętro)
CZYNNE w dni robocze; 8-16

tel./fax (075) 75 444 00



Jelonka

Redakcja

RYTM TYGODNIA**Zabiorą graty za darmo**

Na październik i listopad samorząd przygotowuje nieodpłatną akcję zbiórki odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Przygotowaniem działań zajmie się Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Kobieta wypadła z autobusu

Fatalnie skończyła się we wtorek jazda miejskim autobusem dla starszej pani poruszającej się o kulach: przy wysiadaniu na przystanku przy ul. Ogińskiego straciła równowagę i wypadła z pojazdu. Ponieważ pasażerka nie mogła się podnieść, wezwano pogotowie ratunkowe oraz policję. Do zdarzenia nie doszło jednak z winy kierowcy, który nie wykonywał żadnych gwałtownych manewrów.

Niepełnosprawni na Olimpijce

„Poznanie kultury starożytnej Grecji” to hasło tegorocznej wycieczki integracyjnej dla jeleniogórskich niepełnosprawnych. Dzięki Ambasadzie Grecji w Warszawie w trakcie pobytu będą mogli spotkać się w Salonikach z niepełnosprawnymi. Porozmawiają z nimi o wspólnych problemach i sposobach radzenia sobie z niepełnosprawnością, a także o przełamaniu barier. Grecy w prezencie dostaną album o Jeleniej Górze oraz pamiętki.

Kamazem w rowerzystę

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w miniony wtorek rano na ulicy Wolności koło gorzelni. Kierowca ciężarówki wyjeżdżający z Ludowej potrafił rowerzystę. Ten trafił do szpitala, ale na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń i został wypuszczony do domu. Tego typu zdarzenia drogowe na najdłuższej ulicy w mieście zdarzają się dość często z braku ścieżki rowerowej i dużego ruchu innych pojazdów.

Kierowcy bez odurzenia

Czternastu kierowców jadących po kielichu zatrzymali podczas specjalnej akcji wymierzonej w prowadzących po spożyciu środków psychoaktywnych jeleniogórscy policjanci. Po kontroli 11 osób narkotestami okazało się, że żadna nie jechała pod wpływem środków odurzających.

Obrazy oczami malucha

W środę (24 września) na skwerze przy Bramie Wojanowskiej zbiorą się dzieci z różnych przedszkoli, aby wspólnie udać się na plac Ratuszowy i wziąć udział w plenerze malarskim pt. „Jelenia Góra w oczach przedszkolaka”. Imprezę organizuje Miejskie Przedszkole nr 10. Najmłodsi mieszkańcy miasta utrwalą swoje wizje Jeleniej Góry do południa. Plener zaczyna się o godz. 10.30.

Cuda, cuda ogłaszają!

Zbliżający się półmetek samorządu obecnej kadencji przyniósł przyspieszenie. Póki co tylko na linii obietnic. Ożyły tematy poruszane od wielu lat z zapewnieniem o ich wcześniejszej lub późniejszej realizacji. Pojawili się inwestorzy. Spadł deszcz złotych. Jeśli wszystkie te zapowiedzi byłyby rzeczywistością, mieszkańcom żyłoby się jak w raj. Ale na szarą jeleniogórską rzeczywistość nie ma magicznej różdżki.

Baseny termalne, monitoring, lokale socjalne, galerie handlowe i sprawną komunikację w tym ścieżki rowerowe: o tym marzy i tego pragnie większość mieszkańców miasta. Tematy jeszcze do niedawna były drażliwymi i unikany przez samorządowców. W ostatnich tygodniach nie schodzą z ust przedstawicieli władzy.

– W Jeleniej Górze będzie galeria handlowa Fokus Park. W niej modne sklepy i pięciosalowe kino – szczylił się prezydent Marek Obrębalski rozmawiając w minionym tygodniu z licealistami z niemieckiego Heidelbergu, którzy odwiedzili kolegów w stolicy Karkonoszy. Szef miasta dodał także, że miasto może się pochwalić zasobami wód termalnych. I będzie miało basen, zespół rekreacji wodnej. – Wolę unikać słowa „aquapark” – powiedział prezydent.

Przyszłość niedokonana

Wszystko to jednak wciąż czas przyszły. Teraźniejszość bije w oczy mizérią. Gdzie ma wyrosnąć galeria handlowa, straszą wciąż ruiny dawnego targowiska. W miejscu przyszłego basenu w Cieplicach rozciąga się odpychający industrialny krajobraz Fabryki Maszyn Papierniczych PMPoland.

Prezydent Obrębalski nie traci jednak optymizmu. – 21 miesięcy po wbiciu pierwszej łopaty galeria handlowa otworzy swoje progi. Basen przyjmie pierwszych gości w 2011 roku – bez cienia wątpliwości mówił Marek Obrębalski.

Nie dodał, że lokalizacja Fokus Parku została oprotostowana przez lidera Wspólnego Miasta Roberta Prystroma. I choć wiele wskazuje na to, że wojewoda odrzuci jego votum separatum, to budowa galerii opóźniła się o kolejne miesiące. A co do aquaparku: nie ma nawet projektu, który firma z Gliwic ma opracować za okragły milion złotych. O wykonawcy nie mówią.

Mieszkańcy Sobieszowa od kilku lat są pozbawieni kąpieliska. Po ubiegłorocznym pogonieniu przez miasto inwestora z zaniedbanego terenu, tracą nadzieję na zespół basenów pod Chojnikiem. Dlatego z nadzieją przyszłi na szumnie zapowiedziane „przedstawienie” podmiotu, który miał okazać się sobieszowskim „zbawcą”.

Nadmuchany balon iluzji szybko i głośno jednak pękł, kiedy okazało się, że inwestor – owszem: jest. Ale wie tyle, ile sami mieszkańcy. Basen będzie albo go nie będzie. Jeśli już, to raczej obudowany kompleksem hotelowym dla ludzi o grubszym portfelu. A wszystko to ma rozgrywać się w ciągu 20 lat. Na taki okres poznańska firma Terra Trading S.A. wydzierżawiła od miasta zeżarte zębem czasu grunty przy ulicy Łazienkowskiej. Może się też okazać, że poznaniacy dojdą do wniosku, iż nic nie oplaca się tu budować i zwiną żagle.

Pesymizm lokalny

Ta pełna niepoprawnego optymizmu futurologia zderza się z pesymizmem samych jeleniogórczy, którzy mają dosyć obietnic i rysowania zamków na piasku. – Jak nie uwierzę,



Czy Marek Obrębalski, Jerzy Łuźniak i Zbigniew Szereniuk zdają sobie sprawę, że czas działa na ich niekorzyść?

to nie zobaczę – mówią chórem powtarzając za św. Tomaszem. O ile władza widzi przyszłość kolorowo, o tyle młodzi ludzie, którzy z tej przyszłości będą mogli skorzystać, tej tęczy dobrobytu nie dostrzegają.

– Przynajmniej od dwóch prezydentur słyszymy o aquaparku i innych inwestycjach. Nie usprawiedliwia to prezydenta miasta, że tak naprawdę niewiele się robi nowego. Ale na szczęście w przyszłym roku zdaje maturę i później mnie

latach wolnej Rzeczypospolitej i odradzającej się samorządności lokalnej, jest na tyle rozgoryczonych sytuacją, że popada w obojętność. – Jakoś strasznie nie przeżywam tego, że nie spełniają obietnic wyborczych. Nie wierzę politykom, bo są nic nie wari – podsumowuje Kuba Pawilojć.

– Nie wierzę raczej w to, że te wszystkie obiecane obiekty powstaną, lecz nie powiem, że nie chciałabym być miło zaskoczona. Tak czy

Ta pełna niepoprawnego optymizmu futurologia zderza się z pesymizmem samych jeleniogórczy, którzy mają dosyć obietnic i rysowania zamków na piasku. – Jak nie uwierzę, to nie zobaczę – mówią chórem powtarzając za św. Tomaszem.

ani moich znajomych już tu nie będzie. Wybieramy studia poza Jelenią Górę – zapowiada Kuba Wojtas, drugoklasista z I ZSO nr 1.

Jego opinię można potraktować jako reprezentatywną dla młodzieży, która za dwa lata pójdzie do urn, aby wystawić władzy ocenę za minione cztery lata. Albo nie pójdzie wcale, ponieważ niespełnionymi możliwościami, jakie daje demokracja.

Wielu przedstawicieli pokolenia, które dorastało w

inaczej moją przyszłość wiąże bardziej z Wrocławiem niż z Jelenią Górą – wtrąca Karolina Pomiankiewicz

Kocham to miasto?

Niełatwo znaleźć młodego człowieka, który otwarcie powie, że Jelenia Góra to miasto jego przyszłości. – Mieszkam tu od urodzenia. Kocham to miasto, nie powiem, że nie chciałbym tu w mieszkać w przyszłości – po studiach – mówi Maciej Przemyski, tegoroczny maturzysta. – Zauważam jednak, że w mieście pozostaje wiele nierozwiązanych problemów i niezrealizowanych obietnic. Gdy słyszymy o zbudowaniu w Cieplicach aquaparku, oznacza to zazwyczaj, że gdzieś na horyzoncie pojawiają się wybory i trzeba rzucić jakąś chwytliwą obietnicę – dodaje. Nie jest przekonany, czy ta „kielbasa wyborcza” chwyci.

Choć nie traci optymizmu. W końcu naszym władzom uda się przeprowadzić odpowiednie reformy i zrealizować plany. Wszystkie te przedsięwzięcia dojdą do skutku za kilkanaście lat. Ale zmarnowano tyle czasu, bo przecież w obecnych warunkach można – czego dowód dają inne miasta – inwestować w rozwój i



Stacja Jelenia Góra: czy dla pokolenia dzisiejszych licealistów będzie to w przyszłości tylko miejsce sentymentalnych wycieczek do rodziny?

ić do przodu, a nie pograżać się w marazmie.

Konkrety mało konkretne

Władza obiecuje konkretnie – temu nie można zaprzeczyć. Oprócz zapowiedzi, że coś będzie, pojawiają się umowy podpisywane medialnie na oczach dziennikarzy. Są otwarte spotkania z mieszkańcami, aby nikt nikomu nie zarzucił, że sprawy dotyczące jeleniogórczy załatwia się za zamkniętymi drzwiami gabinetów lokalnych polityków. To na pewno źle nie świadczy o obecnej ekipie. Czas gra jednak na niekorzyść Marka Obrębalskiego i rządzących. Ich wieszczony cudów może odbić się im czkawką nawet wówczas, kiedy rzeczywiście zapowiadane obiekty powstaną.

Trudno być prorokiem i przewidzieć, czy w 2011 wstępną przed zjeżdżalnią aquaparku przetrnie obecny prezydent jako wódz miasta, a jego obecni zastępcy – wciąż na tym samym stanowisku – zrobią zakupy zaraz po otwarciu galerii handlowej Fokus Park. O tym zdecydują wyborcy już za dwa lata, które upłyną bardzo szybko. Gdyby poszli do urn dziś, obawiać się by należało, że władza musiałaby pakować walizki. Jeśli zdecydują tak za dwa lata, splendor nowoczesnej Jeleniej Góry spłynie na przyszłych ludzi trzymających stery w rąkach.

Trudno też nie wyrazić przy tym spóstrzeżenia, że negatywne nastawienie do przyszłości Jeleniej Góry wyborców najmłodszych to nie tylko wina obecnej ekipy samorządowej. To pochodna braku zaufania do władzy jako autorytetu. Niestety, nie można nie przyznać tym słowom racji.

Konrad Przedzięk (Angela. Mar)

Kierowcy, spalcie się ze wstydu

Traktują inwalidów jak gorszych ludzi i zajmują im miejsca parkingowe. Często sami korzystają z tego, że w rodzinie jest osoba niepełnosprawna i na nią wyrabiają pozwolenia na wjazd do zakazanych stref. Ostre słowa padły pod adresem wielu jeleniogórskich kierowców, którzy nie szanują pokrzywdzonych przez los.

– Kierowca samochodu stojącego przed sklepem jest proszony o spalenie się ze wstydu – to tylko jeden ze sloganów reklamowych kampanii medialnej pod hasłem „Czy chciałbyś być na naszym miejscu?”. Takie pytanie zadają sprawnym kierującym osoby jeżdżące na wózkach lub chodzące o kulach, które także są zmotoryzowane, ale mają zdecydowanie gorszą sytuację na drogach i parkingach.

– Najgorzej jest przed marketami. Tam wiedzą, że są praktycznie bezkarni i zajmują nam miejsce oznaczone kopertą – mówi Leszek Karbowski,

szeft Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, który sam porusza się na wózk. – Kierowcy wiedzą, że policja ani straż miejska na terenach podle-

– Ludzie kombinują, jak mogą. Często zdrowi jak koń petenci przychodzą z papierami schorowanej ciotki, która nigdy z samochodu nie korzysta, aby tylko dostać pozwolenie.

głych pod markety i inne jednostki nic im nie robi, dlatego śmieją się w kulak i robią, co chcą – dodał Karbowski podczas konferencji, która odbyła się w miniony czwartek w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, a dotyczyła wspomnianej kampanii.

– Ludzie kombinują, jak mogą – usłyszeliśmy podczas konferencji. Często zdrowi jak koń petenci przychodzą z papierami schorowanej ciotki, która nigdy z samochodu nie korzysta, aby tylko dostać pozwolenie. – Niestety, służby mundurowe nie są w stanie dociec, czy rzeczywiście jadąc do miasta, wjeżdżając w strefę zamkniętą i parkując na kopercie, dany kierowca nie przyjechał po chorego członka swojej

rodziny – rozkłada ręce podinsp. Maciej Dyjach, naczelnik jeleniogórskiej drogówki.

W miniony czwartek strażnicy miejscy upomnieli kierowcę, który zajął miejsce inwalidzie. Kontrolowany odpowiedział, że niepełnosprawnych ma gdzieś i dalej będzie parkował tam, gdzie mu się podoba. Dostał wezwanie do sądu – opowiada mł. insp. Grzegorz Rybarczyk ze straży miejskiej.

Spółeczeństwo inwalidów

– Lawinowo wzrasta liczba osób uprawnionych do parkowania na miejscach oznaczonych dla inwalidów. Do końca kwietnia wydaliśmy aż 2367 takich zezwoleń – podkreśla Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. I dodaje, że zarząd nie może odmówić wydania odpowiedniego dokumentu: wystarczy orzeczenie stopnia niepełnosprawności dotyczącej poruszania się lub schorzeń neurologicznych, lub uprawnienia rentowe. I pozwolenie musi być wydane. Tak stanowią przepisy



Strażnicy miejscy kontrolują parking przy ulicy Bankowej.

– To dowód na to, że parkingowe chamstwo trzeba tępić w zarodku – podkreśla M. Dyjach. – Jeśli widzimy tych bezczelnych cwaniaczków, którzy parkują wbrew przepisom, dzwoniemy na 997. Nasze służby na pewno zareagują – dodał. Jacek Winiarski, zastępca komendanta straży miejskiej, wyraźnie zaznacza, że działania SM nie mają charakteru akcyjnego. – To zawsze jest dla nas priorytet – mówił.

Jak zatem zwalczać zjawisko

ponizania niepełnosprawnych na drogach? Nie pomagają ani prośby, ani groźby. Wprawdzie przepisy mają być zaostrzone, a łamiącym je mają grozić nawet 500-złotowe mandaty, nie brakuje sceptyków, którzy nie wierzą w siłę represji.

Trzeba do ludzi dotrzeć poprzez edukację. – W cywilizowanych krajach Unii Europejskiej jest nie do pomyślenia, aby ktoś zajął miejsce inwalidzie. A dziś czynią to w Polsce zwłaszcza ludzie młodzi, którzy pożyczili sobie od tatusia lub mamusi dobry samochód i szpanują – mówił Leszek Karbowski.

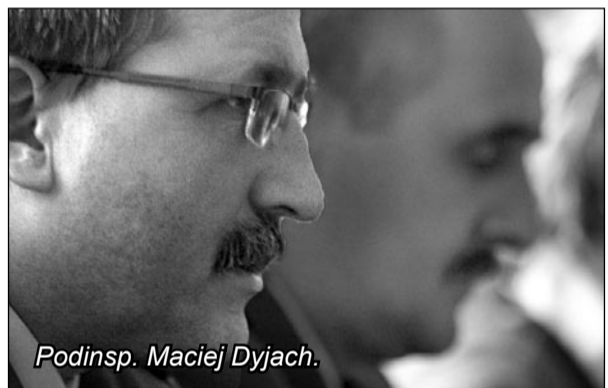
– Uczulajcie dzieci, aby napominały swoich rodziców, że zajmowanie miejsc niepełnosprawnych na parkingach jest nieetyczne – apelowano do strażników prowadzących akcję edukacyjną. Jak powiedział Czesław Wandzel w strefie parkowania

na śródmieściu jest 45 miejsc dla inwalidów. Na Zabobrze – znacznie więcej. W ciągu roku przybyło 30. Zwiększenie ilości kopert niewiele da. Ale gdyby pojazdami jeździli tylko niepełnosprawni, a nie ich rodziny – którym odstepuje się uprawnienia – problemu by nie było.

Konrad Przędzięk



Leszek Karbowski



Podinsp. Maciej Dyjach.

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

Błażej



Emilia



Julia



Mateusz



Oliwia



Tymonek



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Curie-Skłodowskiej 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub e-mailem: redakcja@jelonka.com

Okazja czyni złodzieja

Mieszkaniec Podlasia okradł działkowiczkę. Do zdarzenia doszło na terenie ogrodów działkowych przy ulicy Granicznej. Mężczyzna zauważył pozostawioną na wierzchu kosmetyczkę. Zabrał z niej portfel, pieniądze oraz inne rzeczy osobiste o wartości ponad 300 zł. 61-letnia poszkodowana natychmiast o zdarzeniu powiadomiła policję. Podała również rysopis sprawcy. Policjanci kilka minut później zatrzymali 36-letniego mężczyznę w jednym ze sklepów, gdzie zamierzał zrobić zakupy. Złodziej został zamknięty w izbie zatrzymań. Za kradzież odpowie przed sądem. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

Sprawny wrak

W czwartek rano dyżurny policji w Jeleniej Górze został powiadomiony przez mieszkańców Janowic Wielkich o wycieku oleju z autobusu kursowego jednego z prywatnych przewoźników. Kilka minut później autokar miał wyjechać z dworca PKP w Janowicach Wielkich do Jeleniej Góry z młodzieżą dojeżdżającą do Gimnazjum nr 4. Policjanci wstrzymali kurs i zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu. Zgodnie z przeprowadzonym dzień wcześniej przeglądem autobus był „sprawny”. Policja zweryfikuje wiarygodność badań.

Przez brak kiosku więcej wypadków?

Likwidacja kiosku przy ulicy Wolności naprzeciwko pawilonu Plus może doprowadzić do większego zagrożenia fatalnymi w skutkach zdarzeniami drogowymi przy najdłuższym trakcie w mieście.

Kiosk przy przystanku w kierunku Zabobrze stał tu „od zawsze”. Tu kupowali bilety pasażerowie Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. W minioną środę budka zniknęła: pozostały po niej tylko fundamenty. I narzekania pasażerów, że po drobne zakupy muszą przechodzić na drugą stronę ulicy.

Cieszy to zapewne agentów konkurencyjnego kiosku przy pawilonie Plus, ale spieszący się klienci nie zawsze zdają sobie sprawę z zagrożenia. – I tak przebiegali w miejscu niedozwolonym na drugą stronę jezdni. Teraz zjawisko będzie jeszcze częstsze – przewiduje jeden z kierowców Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Wprawdzie jest możliwość

kupna biletu w autobusie, ale trzeba więcej zapłacić, a to pasażerów zniechęca.

Fragment ulicy Wolności między Skłodowskiej-Curie a Mickiewicza jest wyjątkowo niebezpieczny. Zdarzyło się tu już kilka potrażeń pieszych. Nie obyło się bez śmiertelnych wypadków. Teraz, kiedy nadchodzą jesienne szarugi, ryzyko takich zdarzeń jest jeszcze większe w połączeniu z faktem, że wielu mieszkańców będzie próbowało wykorzystać luki w ruchu i przebiec po drobne zakupy do znajdującego się naprzeciwko kiosku.

Teren, na którym stał kiosk, został wykupiony. Nie wiadomo, co tam powstanie.

(tejo)

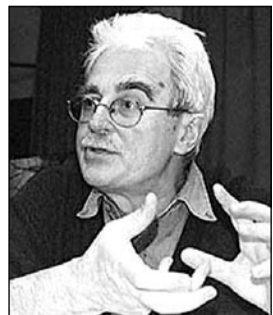


Fot. Konrad Przędzięk

Kasjer nie ochroniarz

Złodziej okazał się sprytniejszy od kasjera w jednym z jeleniogórskich marketów. W sobotę klientka kupiła dywaniki samochodowe i poprosiła pracownika przy kasie, aby ich przypilnował, bo nie mogła się z nimi zabrać z pierwszą porcją zakupów. Kiedy powróciła, dywaników już nie było, a kasjer nie zauważył chwili, kiedy ktoś się nimi „zaopiekował”. Amator cudzej własności był też niewidzialny dla ochrony placówki.

Krystian Lupa w Jeleniej Górze



Znany reżyser teatralny, który swoją karierę sceniczną rozwijał na deskach Teatru im. Norwida, odwiedzi „stare śmieci”. Jego przyjazd planowany jest na początek listopada. Krystian Lupa będzie gościem jednego ze spotkań z cyklu Obserwatorium Karłonoskie. O jego szczegółach organizator, czyli Biuro Wystaw Artystycznych jeszcze poinformuje.

**ODA OD MŁODOŚCI****Żyjemy bez stresu**

Chyba każdy z nas ma wśród znajomych sympatyczną rodzinę z małym dzieckiem, lub – co gorsza – z małymi dziećmi. O ile na co dzień obecność szkraba jest znosna, prawdziwe problemy rozpoczynają się przy wizycie domowej.

Mrożący krew w żyłach scenariusz jest zawsze taki sam. Dorosli ludzie zapraszają do siebie dorosłych ludzi, nie wspominając nic o nieletnich. Oczywiście jednak małżeństwo przyjeżdża ze swoją pociechą. Tutaj zaczyna się horror. Jest on najstraszniejszy, gdy młodzieniaszek ma od 4 do 8 lat, a dziecko gospodarzy jest o 5 do 10 lat starsze.

Goście przychodzą, grzecznie się witają metodą buzi-buzi. Już zanim wejdą wiadomo, że wzięli ze sobą mini-gościa. Zamiast wciśnięć dzwonek raz i krótko, ten jest maltretowany przez jakąś minutę przyciśnięciami różnej długości przez krasnalę z wystawionym ze skupienia językiem.

Tuż po przejściu przez próg skrzat nie zdejmując z siebie żadnej części garderoby, z prędkością pershingą gna do pokoju swojego starszego kolegi. Czasem po drodze wyrzuca z siebie zdawkowe „ceść”, ale jako że porusza się szybciej niż dźwięk, nikt nie zdąży mu odpowiedzieć. Na szczęście nad wszystkim czuwa przyzwyczajona już ręka mamusi, która łapie w odpowiednim momencie dzieciaka za kołnierzyk.

Wszyscy grzecznie zasiadają do stołu i jedzą przygotowywany przez długie godziny obiad. No, prawie wszyscy. Szkrab zamiast obiadu woli chipsy, rodzice się cieszą. Po konsumpcji z namietnością wyciera się w tapicerkę. Wtedy nadchodzi moment zwany „nudzi mi się”, który przyprawia o zawal serca dziecko gospodarzy imprezy. Goście wpadają na wspaniałą pomysł: ich pociecha pobawi się komputerem!

Szlak do pokoju komputerowego od tego momentu wyznacza ścieżka zrobiona z okruszków. Mało tego. Przy odpowiednich warun-

kach zawalu może dostać dwójka domowników. Doberman, który przy ostatniej próbie kradzieży elektrowkrętarki obronił sprzęt i zostawił sobie kawałek złodzieja na pamiątkę, na widok małego diabełka, wyraźnie przerażony ucieka do budy.

Co zrobić, aby uchronić komputer? Jego właściciel jak najszybciej uruchamia proces myślowy i wpada na rewolucyjny pomysł – odłącza zasilanie i twierdzi, że machina jest zepsuta. Bawi się z zawiedzionym gościem innymi zabawkami, którym po kolei odpadają kółka, drzwi itd. Cóż-lepsze to od zbezczeszczenia świątyni prywatności, jaką jest osobisty komputer. Przychodzi jednak moment, kiedy jego właściciel musi się udać do toalety. Stara się wytrzymać do ostatniej chwili, ale gdy jego oczy przybierają żółty odcień, po prostu musi opuścić pokój. Po powrocie zastaje włączony komputer i ścianę, na której czarnym markerem napisane jest tuście „111”. Rodzice odwiedzający pokój, aby sprawdzić jak krasnal się bawi, widząc przepiękną czarną ozdobę reagują zgodnym „Ojej! Czarny! Czyżby popadł w zadumę?”

W końcu nadchodzi moment ulgi dla złanych zimnym potem właścicieli przybytku. Koniec wizyty! Każdy z gospodarzy na do widzenia dostaje od karzelka kopniaka w kostkę z adnotacją „nie lubię cie!”; rodzice złośliwego chochlika cieszą się z tego, że ich dziecko jest szczerze, a jego starszy kolega może wreszcie wrócić do komputera, którego stan przyprawił go o załamanie nerwowe.

Jak widać bezstresowe wychowanie jest terminem względnym. O ile słodkie, niewinne dziecko nie zazna w swoim życiu stresu – zrobią to za niego znajomi, których szkrab odwiedzi. Z nadwyżką! Dlatego też polecam albo zrezygnowanie z tej metody kształcenia osobowości, lub podróżowanie z krasnałem w klatce w trosce o zdrowie, życie i mienie znajomych.

Konrad Lipiński**PLOTKI I FAKTY****Władza na scenie**

Po sukcesie „Zemsty” Fredry z udziałem, między innymi, samorządowców, wystawionej na scenie Teatru Norwida w Jeleniej Górze, przyszedł czas na nowe pomysły. Mówi się, że władzy spodobał się teatr na tyle, że ze względów oszczędnościowych jej przedstawiciele postanowili sami wziąć sprawy w swoje ręce i pracować społecznie na scenie, aby nabić teatrowi potrzebnej gotówki. Rozważane inscenizacje to: „Pan Geldhab” Fredry z J. Sarzyńskim w roli tytułowej, „Pragmatyści” Witkacego z M. Obrębalskim, J. Łuźniakiem i Z. Szereniukiem, „Poskromienie złošnicy” Shakespeare’a z A. Ragiem oraz „Emigranci” Mrożka z J. Zabrzeńskim i H. Papajem.

Retoryka artysty

Dariusz Miliński znany jest nie tylko ze świetnych obrazów, rzeźb i innych artystycznych kreacji, lecz także z otwartego i ciętego języka. Pan Darek nie owija w bawełnę i mówi prosto z mostu, co myśli. Jego aforyzm to cytat ze Słowackiego: „Chodzi mi to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”. Dewiza Wieszcza zdaje się życiowym mottem artysty z Pławnej. Podczas poniedziałkowego wernisazu publiczność zrywała boki ze śmiechu, kiedy Miliński opowiadał o zgromadzonych tam obrazach. Doszedł do stwierdzenia, że jest lepszym gawędziarzem niż malarzem. Naszym zdaniem w obydwu dziedzinach jest prawie doskonały.

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja**Migawką i piórem Jelonki.com****- Doszliśmy wspólnie do wniosku,...****- że najlepszym kandydatem na naszego komendanta...****- Będzie komisarz... Ryba.**

mł. insp. Grzegorz Rybarczyk, rzecznik straży miejskiej, Jacek Winiarski, zastępca komendanta SM.

anzol**OKIEM NACZELNEGO****Niewiedza (nie) szkodzi**

Że szatan uwielbia psocić w szczegółach, przekonali się samorządowcy z pewnej dolnośląskiej gminy, którzy na pożegnanie (lub powitanie – nie pamiętam) niemieckich gości, puścili im z płyty hymn III Rzeszy. Było o włos od skandalu. Na szczęście mało kto się połapał w tym „lapsusie”, bo znajomością języka Goethego towarzyszyło nie grzeszyło. A Niemcy całą sprawę dyplomatycznie „odchrząknęli”.

Ci, którzy zapuścili tę muzykę, nie zwrócili uwagi na jej słowa. Bo nasi zachodni sąsiedzi mają

od wielu lat tę samą melodię hymnu, czyli temat z kwartetu Haydna. Za Hitlera śpiewano, że są ponad wszystko. Po wojnie pierwszej zwrotki zakazano, a do kanonu weszła trzecia, w której mówi się o Niemcach dobrych wartości.

Gdyby organizatorzy puszczenia hymnu o tym wiedzieli, nie puściliby takiego dyplomatycznego babola. Ale wiedzieć nie było im dane. Nie znali albo podstaw niemieckiego, albo historii. Albo – co bardziej prawdopodobne – ani jednego, ani drugiego. W naszych czasach panuje bowiem

swoista moda na niewiedzę. I to w szerokich kręgach.

Udowadniają to nie tylko reczeni kaowcy (instruktorzy kulturalno-oświatowi). Ignorantów jest wśród nas bez liku. Często niewiedza jest odwrotnie proporcjonalna do stanu posiadania. Czyli: im więcej człowiek ma w portfelu, tym mniej we łbie.

Jeśli kogoś stać, na przykład, na zakup zabytkowego lokalu z unikatowym wystrojem meblarskim i chce ów wystrój dać stolarzowi do pocięcia, to bez wahania stwierdzić można, że głupota owego kogoś sięgnęła prawie dna. Prawie: bo jej szczytem, czy raczej dołem, byłoby podpalenie właśnie kupionego wnętrza.

Ignorancję widać (a raczej słychać) z rozmów dzisiejszej

młodzieży. Oczywiście – nie całej, bo wyjątki potwierdzające regułę wciąż się zdarzają. Wystarczy jednak zwrócić uwagę na większość konwersacji uczniów idących ulicą i nie zatykać sobie przy tym wędzących uszu. Młodym ludziom do wymiany poglądów wystarczy niezwykle ubogi zasób słów, a wiele emocji wyrażają za pośrednictwem bardzo wieloznacznego wyrazu na literkę „p” przypinając go o „k”, a puentując na „ch”.

Wykazują się jednak przy tym sporą dośrodek inteligencją i oszczędnością intelektualną, bo dzięki temu prostemu schematowi potrafią przekazać znaczenie, które człowiek wykształcony musiałby ubrać w pięć zdań wielokrotnie złożonych.

Mózg ludzki jest dziś wielokrotnie zwalniający z wielu czynności. Pamięć zastępuje dostęp do Internetu. Człowiek nie musi zaprztać sobie głowy wiadomościami, które są podane na talerzu jak golonka z musztardą po kilku kliknięciach myszą. Nie musi pisać ręcznie, bo sprawę załatwiają za niego komputerowe edytory tekstu i drukarki.

Nie musi zapamiętywać, bo włącza telefon komórkowy wyposażony przy okazji w parasol oraz aparat fotograficzny, i nagrywa. Kora mózgowa, która nie jest zmuszana do wysiłku, sama się do niego nie pali. I odpoczywa sobie leniwie, kiedy życie jej właściciela toczy się w błogiej niewiedzy.

Trudno się więc potem dziwić, że mamy taką władzę, jaką

mamy. Ręczę, że jest ona znacznie mądrzejsza od młodzieńców streszczających sobie wrażenia z picia piwa za pośrednictwem trzech słów. Ale to z tych młodzieńców wyrastają dorośli wyborcy, którzy swoim głosem oddają mandat zaufania tym, co nie zawsze dobro ojczyzny uważają za najwyższe prawo.

Trudno się dziwić, że liczba zachowań przestępczych i wulgarnych lawinowo rośnie. Do tego stopnia, że tracą one często znaczenie nieprzyzwoitości. W tym świetle pomylenie nazistowskiego hymnu z właściwą pieśnią narodową Niemiec to naprawdę bardzo małe piwo.

Konrad Przedzięk

Gwałtciciel zawsze wraca do domu

W psychozie strachu żyły przez minione dni mieszkanki uzdrowskiej części miasta. Po zmroku bały się wychodzić z domu. Wszystko przez seksualnego zwyrodnialca, który zaatakował dwie kobiety. Jedną zgwałcił. Trafiła do szpitala, Na szczęście policja stanęła na wysokości zadania i ujęła niebezpiecznego przestępcę.

Mężczyzna 6 września próbował zgwałcić jedną z mieszkanki, ale został spłoszony. Tydzień później (13.09) bandyta kolejny raz dał o sobie znać. W uzdrowskiej części miasta na wałach zaatakował i dokonał czynów lubieżnych na pięćdziesięcioletniej kobiecie. Natychmiast po zgłoszeniu policjanci rozpoczęli poszukiwanie sprawcy.

Policjanci, którzy zajęli się sprawą, ustalili rysopis sprawcy. Rozpoczęli typowanie oraz analizowali zebrany materiał. Na jego podstawie wytypowali 20-latkę, jako podejrzanego o popełnienie tych czynów - mówi nadkom.

Edyta Bagrowska, rzecznik jeleniogórskiej policji. Stróżę prawa z II Komisarzatu w Cieplicach nie pomylił się i namierzili gwałtciciela. Ustalono jego adres. Przesztyca przestraszył się jednak nagonki i uciekł. Ukrywał się dwa dni przed mundurowymi. Funkcjonariusze nie spuszczali jednak mieszkania gwałtciciela z oka. Kiedy tylko pojawił się w domu, został zatrzymany.

Gwałtcicielem okazał się dwudziestolatek z Wojcieszc, wobec którego prokuratura wystąpiła o środek zapobiegawczy w postaci

tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Trwa śledztwo przeciwko mężczyźnie, który trafił na trzy miesiące do celi. Za gwałt i próbę gwałtu może zostać tam nawet przez 12 lat. Sprawcą zajmie się także biegły psycholog, który sprawdzi, czy przestępca był świadomy popełnianych czynów. **(Angela)**

W latach 70. głośna w Jeleniej Górze była sprawa pełnoletniego ucznia jednej ze szkół, który siał groźbę w centrum Jeleniej Góry. W biały dzień цаił się na kobiety w bramach al. Wojska Polskiego. Ogłaszał je młotkiem i dotykał intymnych części ciała. Sprawca został złapany i skazany na więzienie.

(Angela)



Mógł zabić?

Przed sądem w Jeleniej Górze toczy się sprawa kowarskiego „wampira” Adama Z., który w lipcu ubiegłego roku z zimną krwią zabił dwie mieszkanki Kowar. Zwyrodnialec obrabował ich zwłoki i dokonywał przy nich czynności lubieżnych. Ostatecznie biegli nie wykluczyli, że częściowo kierowały nim motywy seksualne. Mordercy grozi dożywotnie więzienie.

Napadał z młotkiem

W latach 70. głośna w Jeleniej Górze była sprawa pełnoletniego ucznia jednej ze szkół, który siał groźbę w centrum Jeleniej Góry. W biały dzień цаił się na kobiety w bramach al. Wojska Polskiego. Ogłaszał je młotkiem i dotykał intymnych części ciała. Sprawca został złapany i skazany na więzienie.

Porywacze pod pręgierzem

Przed jeleniogórskim sądem okręgowym zaczął się proces kidnaperów z Bolesławca, którzy wczesną wiosną porwali czternastolatka. Przestępcy wyrazili skruchę, ale i tak mają bardzo poważne zarzuty.

Porwali chłopca, bo potrzebowali dużo pieniędzy. Jeden z oskarżonych już wcześniej popadł w konflikt z prawem i odpowiadał za usiłowanie zabójstwa. Nie miał z czego opłacić obrońcy. Kidnapping miał być sposobem na szybkie wzbogacenie się.

Całą operację planowali przez kilka tygodni. Upatrzyli sobie za możnego właściciela firmy transportowej, który miał syna gimnazjalistę. Podstępem wywabili chłopca ze szkoły (powiedzieli, że jego ojciec miał wypadek), przewieźli porwanego do szopy na działkach i tam więzili. Skrupowanego 14-latkę wrzucili do studzienki. Za uwolnienie żądali 400 tysięcy złotych. Rodzicom groziła śmierć dziecka.

Chłopiec wykazał się jednak zimną krwią. Nie spanikował, tylko uwolnił się z więzów i uciekł. O sprawie szybko dowiedziała się policja. Po sprawnej akcji ułatwionej nagraniami z taśm monitoringu w szkole stróżę prawa już po jednym dniu osaczyli porywaczy.

Przed sądem przestępcy przeprosili zarówno chłopca, jak i

jego ojca. Ale nie przyznali się do wszystkich zarzutów. Nie potwierdzają, że grozili ojcu śmiercią dziecka w razie niespełnienia ich żądań. Porywacze: Patrykowi J. i Mateuszowi N., mogą spędzić nawet 12 lat w więzieniu.

(tejo)



Kapturowcy kradli kołpaki

Dzięki zabobrzance, która nie mogąc spać, wyglądała przez okno, właściciele samochodów nie będą musieli kupować nowych kołpaków. Te, które w nocy z minionego czwartku na piątek ukradli 19-latkowie (jeden z Jeleniej Góry, a drugi z gminy Podgórzyn), udało się odzyskać.

Wprawdzie sprawcy na widok policjantów zaczęli uciekać, ale nie pobiegli daleko. Zostali schwytani i trafili do policyjnego aresztu. Przyznali się do zamiaru kradzieży. - W piwnicy jednego z nich poli-

cjanci znaleźli cztery komplety kołpaków - poinformowała nadkom. Edyta Bagrowska z KMP w Jeleniej Górze.

Skradzione akcesoria chcieli sprzedać na giełdzie. Ich wymontowanie z pojazdów przyczyniło się jednak do ich częściowego uszkodzenia. Wstępne straty oszacowano na 1400 zł. Policjanci zabezpieczyli również narzędzia, którymi 19-latkowie posłużyli się w celu popełnienia przestępstwa. Za kradzież złodziejom grozi kara do 5 lat więzienia.

(tejo)

Zbiornik wody pitnej w Grabarowie, skąd woda przekazywana jest do około 60 procent jeleniogórzan, miał być pinie strzeżony. Tymczasem na jego teren może wejść każdy i to w dowolnym celu. Firma zajmująca się zabezpieczaniem tego terenu zastrzega jednak, że nie ma możliwości, by doszło tu do jakiegokolwiek skażenia wody.

O tym, że na teren zbiornika wodnego w Grabarowie może wejść każdy poinformował nas Dariusz Szalewski, wędkarz, który chadzał tamtędy na ulubione łowiska.

Mimo że teren jest ogrodzony siatką i rozwieszona są niej tabliczki zakazu wstępu, przyciąga coraz więcej osób. Wędkarze najprawdopodobniej przedziurawili siatkę, choć są i tacy, którzy przez nią po prostu przeskakują.

- W zależności od pogody przychodzi tam pięć, dziesięć, a

nawet pięćdziesiąt osób i nikt na to nie reaguje - mówi Dariusz Szalewski. Wrzucają do tej wody wszystko co się da. Robaki, butelki po piwie, a nawet załatwiają się do tej wody. Jeśli ktoś będzie chciał zakazać zbiornik, to nie będzie miał do tego żadnych przeszkód. Na wierzchu zbiornika już widać jakieś plamy. A wiadomo co komu wpadnie kiedyś do głowy?

Jak zapewnia Sławomir Gaborec, szef firmy ochraniającej zbiornik wody pitnej, nie ma możliwości by zakazać samo

Woda pitna nie do zatrucia

źródło wody, z którego bezpośrednio woda płynie do kranów mieszkańców. - Każdemu się wydaje, że można sobie wejść na teren zbiornika, wlać coś do wody i to popłynie do kranów, ale nic bardziej złudnego - mówi Sławomir Gaborec. Gdyby tak było nie trzeba byłoby się włamywać do zbiornika, ale najnormalniej w świecie wlać coś do potoku wypływającego na zewnątrz ogrodzonego terenu.

Tymczasem, jak mówi ochrona, na zabezpieczenie wody pitnej, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Wodnik wydało około miliona złotych. Za te pieniądze zakupiony został specjalny system. Ma wykrywać nawet najmniejszą ilość zanieczyszczenia, jakie znalazłoby

się w wodzie. - Po takim wykryciu zanieczyszczona część jest automatycznie odcinana od pozostałego zbiornika - mówi Sławomir Gaborec.

Co więcej, woda pitna nie jest pobierana z widocznej części zbiornika, ale z przeznaczonych do tego zadania miejsc, studni głębinowych. Gdzie się one znajdują i jak dokładnie funkcjonują? Zdradzić nie możemy ze względu na bezpieczeństwo jeleniogórzan.

- Są to informacje, których nie wolno nam nikomu przekazywać, mogą tylko powiedzieć, że są to miejsca bardzo pilnie strzeżone i nikt bez żadnych wyjątków się do nich nie dostanie - zapewnia szef ochrony.

(Angela)

Przyjaciele z Heidelbergu w stolicy Karkonoszy



Młodzież z Niemiec przyjał w ratuszu prezydent Marek Obrębalski

Już po raz trzeci młodzież z zaprzyjaźnionego z I LO im. Żeromskiego Gimnazjum Sant Raphael z akademickiego miasta Heidelberg (Niemcy) przebywała w Jeleniej Górze. - Przyjeżdżają tradycyjnie jesienią, a wiosną młodzież z naszego liceum udaje się tam z rewisytą - mówi Paweł Domagała, dyrektor „Żeroma”.

Goście wcześniej przebywali pięć dni w Krzyżowej na forum polsko-niemieckim oraz we Wrocławiu, między innymi, w Centrum Willy Brandta. Pod koniec minionego tygodnia zwiedzili Jelenią Górę i okolice. Są zauroczeni. Byli w kowarskim parku miniatur. Odwiedzili jeszcze Karpacz i inne zakątki. Dobrych wspomnień nie

zabraknie a dla licealistów z Jeleniej Góry jest to świetna okazja do rozmowy w języku niemieckim.

Od początku kontaktów I LO z Gimnazjum ST. Raphael rozwijają współpracę zajmują się Eva Morche ze strony niemieckiej, a z polskiej - Jolanta Paszowska, nauczycielka języka niemieckiego.

(tejo)

KRÓTKO Z MIASTA I REGIONU

Nasz wiceprezes

Leszek Karbowski, szef jeleniogórskich struktur Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, został wiceprezesem zarządu krajowego tej organizacji. Wybrano go podczas wrześniowego XI Zjazdu Krajowego PTWK, który odbył się w Warszawie.

Do przedszkola bez podwyżek

Nie wzrosną opłaty za godziny dodatkowe spędzone przez najmłodszych jeleniogórzan w placówkach przedszkolnych. Wprawdzie z takim zamiarem nosili się samorządowcy, którzy chcieli zwiększyć taryfę o 5 groszy za każde 45 minut. Nie zgodzili się na to radni.

10 REGION JELENIOGÓRSKI

W deszczu, śnieżnej zawiei i silnym wietrze ponad stu śmiałków ruszyło na podbój własnych słabości przy wyzwaniu, jakie stanowi przejście dookoła Kotliny Jeleniogórskiej. Trudów eskapady w sobotę nie wytrzymało 80 uczestników. Pozostali szli dalej, aż do mety.

W miniony piątek wieczorem przy dolnej stacji wyciągu na Szrenicę stawili się uczestnicy, którzy zdecydowali się na wzięcie udziału w Przejściu Dookoła Kotliny Jeleniogórskiej. Każdy z nich chciał się zmierzyć z trudną i pełną niespodziewanych przygód trasą. Najważniejsza była jednak sama chęć wzięcia udziału w



Fot. Anna Pisuliska

rajdzie, można powiedzieć, że już sam start stanowił o wygranej w pokonywaniu lęków i swoich słabości.

Nietypowy rajd zorganizowa-

Przeszli Kotlinę Jeleniogórską

no już czwarty raz. Zainicjował go Daniel Ważyński, który w 2004 roku wraz z dwoma kolegami z GOPR – u wyruszył na trasę. Nie dane

(Ania)

Pracownicy Zespołu Profila-tyki i Rehabilitacji w Janowicach Wielkich ogłosili strajk w obronie swojego zakładu przed zamiarami dolnośląskiego urzędu marszałkowskiego. Ten zamierzał zlikwidować placówkę i połączyć ją ze szpitalem rehabilitacyjnym w Kamiennej Górze.

– To jest prosta droga do likwidacji naszego szpitala – wyjaśnia

przewodnicząca komitetu strajkowego, Marzena Kolowos. – Ani my ani Kamienna Góra nie mamy pełnych kontraktów z NFZ. Taki manewr nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego oprócz jednego: otwarcia drogi do sprzedaży placówki

Tymczasem w Janowicach pacjenci czekają do trzech lat na przyjęcie. Szpital ma limity których nie może przekraczać, a mógłby przyjmować więcej chorych. Wtedy wyniki finansowe byłyby jeszcze lepsze niż teraz, gdy placówka miesięcznie zarabia kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Protestują nie tylko dla zasady

Jest też zapleczem dla szpitala w Jeleniej Górze, skąd trafia większość chorych wymagających rehabilitacji po wypadkach czy ciężkich operacjach. Siły odzyskują tu także pacjenci z innych rejonów Dolnego Śląska i kraju. NFZ nie chce przyznać nieustannie uowocześnianemu janowickiemu szpitalowi większego kontraktu mimo zapotrzebowania na usługi.

– Nie będzie łączenia z Kamienną Górą – zapewnia przewodniczący sejmiku dolnośląskiego, Jerzy Pokój. – Musimy rozważyć inne warianty. Powołanie spółki pracowniczej, a może połączenie ze szpitalem w Jeleniej Górze i Wysoką Łąką w Bukowcu?

(Mar)



Fot. Marek Komarowski

Dwa lata temu gmina Janowice podarowała szpitalowi ponad dwieście tysięcy złotych zaległych podatków. Placówka zatrudnia 40 osób z terenu wsi i okolic.

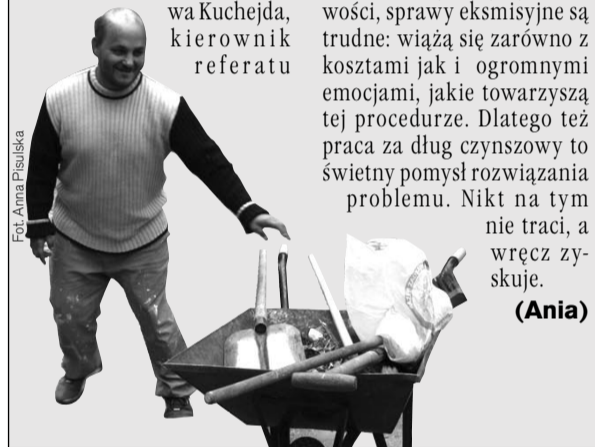
Praca sposobem na długi

Zalegający z opłatami czynszowymi Romowie z Kowar pracują, aby w ten sposób spłacić zadłużenie. Kończą się jednak pieniądze na wdrożenie projektu, dzięki któremu jest to możliwe.

Romowie pracują od lipca bieżącego roku. Dostają pięćdziesiąt procent wypłaty do ręki, natomiast pozostała część przeznaczona jest na spłatę długu za mieszkanie. Obecnie wykonują prace porządkowe na Osiedlu Górniczym, zdążyli zdobyć zaufanie pracodawcy jako sumieni i rzetelni pracownicy.

Do programu zgłosiło się więcej miast, ale w wielu nie udało się zmotywować Romów do pracy. – U nas jest inaczej, każdy z nich pracuje bardzo chętnie. Wiemy też, że wielu z nich chciałoby kontynuować pracę, ale czy uda się nam pozyskać kolejne pieniądze na ten cel, okaże się dopiero za parę tygodni

– mówi Wiesława Kuchejda, kierownik referatu



Fot. Anna Pisuliska

spraw obywatelskich kowarskiego magistratu.

– Mamy nadzieję, że czas naszej pracy zostanie przedłużony. Jesteśmy zadowolony z tego, że możemy trochę zarobić i spłacić długi za mieszkanie. To dla nas bardzo ważne – powiedziała Tamara Sucha, która zdecydowała się na wzięcie udziału w projekcie.

Wśród mieszkańców Kowar wielu mieszkańców to nierzetelni lokatorzy, którzy „umywają” się od płacenia czynszu. Ciężko walczyć z tym problemem, bo jedyną, skuteczną metodą walki z nim jest eksmisja dłużników do lokali o gorszym standardzie. Prawo zabrania wyrzucania ludzi na bruk. Jednak nawet bez tej skrajnej możliwości, sprawy eksmisyjne są trudne: wiąże się zarówno z kosztami jak i ogromnymi emocjami, jakie towarzyszą tej procedurze. Dlatego też praca za dług czynszowy to świetny pomysł rozwiązania problemu. Nikt na tym nie traci, a wręcz zyskuje.

(Ania)

Śmierć zakrętu śmierci?

Owiany ponurą sławą, jeden z najstrzejszych łuków na Drodze Sudeckiej ze Szklarskiej Poręby do Świeradowa Zdroju prawdopodobnie zostanie wyłączony z ruchu kołowego. I to nie z powodu ryzyka wypadków, których w tym miejscu od dawna nie było, ale w celu przeprowadzenia prac remontowych.

Zakręt położony swoją nazwę zawdzięcza serii fatalnych wypadków samochodowych spowodowanych przez nieostrożnych kierowców w dawnych latach. Najtragiczniejsze zdarzenie miało miejsce w 1946 roku, kiedy – w mgle – w przepaść runęła cała kolumna wojskowych ciężarówek. Kierowca nie przewidział, że zakręt wytyczono pod tak ostrym kątem. W latach 60. zabił się tu w sportowym porsche kierowca z Włoch.

Najtragiczniejsze zdarzenie miało miejsce w 1946 roku, kiedy – w mgle – w przepaść runęła cała kolumna wojskowych ciężarówek. Kierowca nie przewidział, że zakręt wytyczono pod tak ostrym kątem. W latach 60. zabił się tu w sportowym porsche kierowca z Włoch.

Aby zapobiec dalszym nieszczęściom, drastycznie ograniczono prędkość w tym unikalnym skądinąd miejscu, wytworze po części natury, a po części inżynierskiej myśli technicznej. Dodać należy, że okupionej krwią i ciężką pracą robotników przymusowych, którzy pracowali przy budowie

części Sudeten Weg w latach II Wojny Światowej. Zakręt śmierci, zwany przez Niemców najpierw „wielkim zakrętem” wybudowano jednak wcześniej, bo w 1937 roku.

Ta historyczna otoczka na pewno dodaje atrakcyjności miejscu. O jego sławie decydują też, a raczej decydowały, piękne widoki rozciągające się zza balustrady. Zakręt wytyczono bowiem tak, że okalała on Czarną Górę, będącą znako-

mitym punktem widokowym na Karkonosze. Kiedy powstawał, na zboczu szczytu nie było drzew. Pozwalało to podziwiać panoramę szczytów najwyższego pasma Sudetów w całej okazałości. Dziś jest to utrudnione, bo widok przysłaniają częściowo wyrosnięte samosiejki.

Wiele wskazuje na to, że niebawem nie wjadą tu samochody, ani nie wejdą piesi turyści. Władze Szklarskiej Poręby i gminy Stara Kamienna podjęły w sprawie remontu zakrętu rozmowy z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei

– Miałem dwa spotkania, jedno w styczniu, drugie w sierpniu. Pomysł wyłączenia zakrętu śmierci z ruchu drogowego jest więc inicjatywą urzędu miasta w Szklarskiej Porębie. Wstępnie wiemy, że DSDiK pozytywnie wyraża się o tym pomysle, ale na ostateczną decyzję musimy poczekać przynajmniej do końca bieżącego roku – powiedział Zbigniew Brożek, zastępca burmistrza Szklarskiej Poręby.

Objazd, jaki miałby powstać w Szklarskiej Porębie sprawiłby, że kierowcy ominęliby zakręt śmierci i zaoszczędzili ok. pięćset metrów drogi.

– Najważniejsze w tym wszystkim jest bezpieczeństwo turystów, a zakręt śmierci i tak będą mogli zobaczyć, bo chcemy, żeby służył wszystkim osobom zwiedzającym nasze miasto – powiedział Zbigniew Brożek.

Na projekt budowlany dotyczący nowego odcinka drogi gmina Szklarska Poręba i Stara

Kamienica ma przeznaczyć po pięć tysięcy złotych.

– Obecnie opracowywana jest koncepcja budowy łącznika, który byłby objazdem tzw. zakrętu śmierci na drodze nr 404 – mówi Joanna Jarocka. – W tej sprawie podjęliśmy rozmowy z władzami Szklarskiej Poręby i gminy Starej Kamienicy. Na konkrety jest jeszcze za wcześnie.

(Angela/Ania/tejo)



Fot. A. Pisuliska

**Remont jeszcze w tym roku**

Obecnie planowany jest remont dwóch odcinków drogi numer 404, dwa kilometry w Świeradowie Zdroju i jeden kilometr w Szklarskiej Porębie, od campingów przy ulicy Armii Krajowej do końca zakrętu śmierci.

– Został ogłoszony przetarg. Na oferty czekamy do 3 października – mówi Joanna Jarocka, rzeczniczka Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu. – Remont, którego realizację zakładamy jeszcze w bieżącym roku, będzie kosztował blisko 7 milionów złotych. Ponadto przebudowywany jest teraz most w Świeradowie Zdroju, po którym przebiega ta droga.

Przyspieszenie na wrocławskiej linii

Czterdzieści milionów złotych na remont torowiska w regionie wałbrzyskich ma za miesiąc trafić do Polskich Linii Kolejowych. To pierwszy krok w kierunku poprawy skomunikowania Jeleniej Góry ze stolicą Dolnego Śląska. Choć pociągi są na topie, spod Karkonoszy do Wrocławia trzeba wciąż się wlec ponad trzy godziny!

Pieniądze – jak sami się tym pochwalili w miniony wtorek – wywalczył poselsko-sejmikowy duet: Marcin Zawila i Jerzy Pokój. A bój o pokąźną sumkę trwał kilka lat.

– Poprzedni rząd też obiecywał modernizację linii Jelenia Góra – Wrocław, która jest jednym ze strategicznych połączeń kolejowych w regionie – tłumaczył poseł Zawila – i gdyby te

pieniądze, obiecane dwa lata temu zostały wtedy wydane, zrobiono by za nie dwa razy więcej. Teraz na całą modernizację będziemy musieli wydać olbrzymią kwotę.

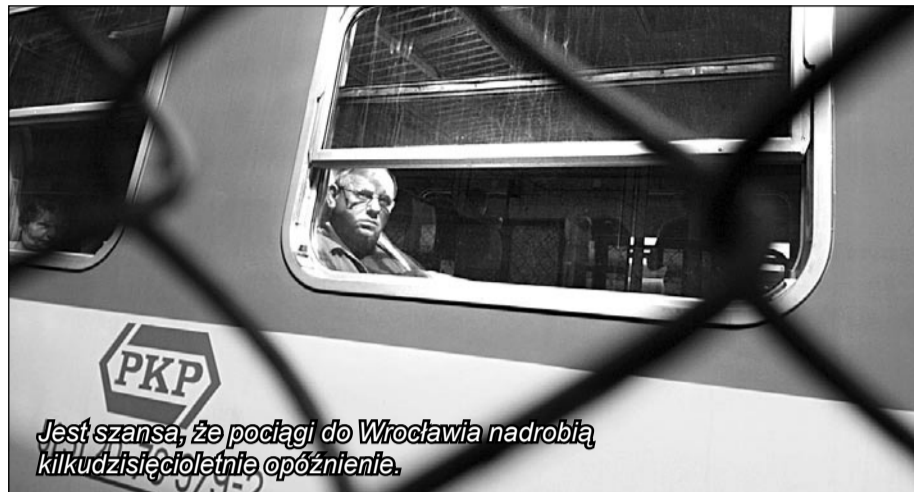
Umowa na wykonanie robót i ich rozpoczęcie planowane są na październik tego roku. Pieniądze nie pochodzą z budżetu państwa i funduszu kolejowego, lecz z programu "Kruszywa", który zakłada rozbudowę tras po których wożone są surowce na budowę dróg i autostrad. Dolny Śląsk

i Sudety są największym zagłębiem wydobywczym.

– O pieniądze na modernizację kolei walczą ostro wszystkie regiony i dalej byśmy czekali na dostęp do funduszu kolejowego – mówił poseł Zawila. – Na szczęście kruszywa rozwiązały sprawę na teraz.

Koszt modernizacji całej linii wliczony dwa lata temu na prawie sto milionów złotych jest coraz większy. Kolejne odcinki będą remontowane za coraz większe sumy. Szkoda, że dwa lata temu w ostatniej chwili zrezygnowano w Warszawie z pełnej modernizacji trasy, która rocznie może obsługiwać kilka milionów pasażerów i miliony ton przewożonych towarów. ☞

(Mar)

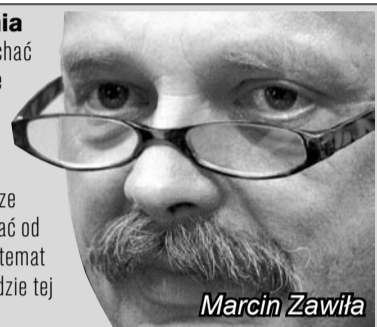


Jest szansa, że pociągi do Wrocławia nadrobią kilkudziesięcioletnie opóźnienia.

Fot. Konrad Przeszyński

Do Szklarskiej Poręby pod znakiem zapytania

Wciąż jeszcze nie wiadomo, czy od grudnia będzie można dojechać pociągiem z Jeleniej Góry do Szklarskiej Poręby Górnej. Wprawdzie kolej wycofała się z zamiaru całkowitego zawieszenia tej linii ze względu na jej kiepski stan, ale ostatnio podano, że składy będą dojeżdżały tylko do Piechowic. Dalej – być może – pojedzie autobus zastępczy. Zdaniem M. Zawily nic nie jest jeszcze przesądzone. – PKL stosują taką taktikę chcąc jak najwięcej ugrać od marszałka województwa. Mam nadzieję, że prowadzone na ten temat rozmowy przyniosą pozytywny skutek i Szklarska Poręba nie będzie tej zimy odcięta od kolejowego świata.



Marcin Zawila



Jerzy Pokój

Jak za dawnych lat

Ekipy zaczną remont najbardziej zniszczonych fragmentów torowiska jeszcze w tym roku. Trafią przede wszystkim w okolice Wałbrzycha, gdzie tory są w najgorszym stanie. Pociągi zwalniają tu do 20 (i mniej) km na godzinę. Kiedy prace się skończą? Na to pytanie nie odpowiedziano. Po zmodernizowanym odcinku torowiska składy pojedą szybciej i być może uda się do Wrocławia z Jeleniej Góry dojechać pociągiem pospiesznym w dwie i pół godziny. Taki wynik osiągnano jeszcze pod koniec XX wieku. Jeszcze szybciej pociągi jeździły za niemieckich czasów. Wówczas pociąg osobowy w takim czasie pokonywał całą trasę.

Brzydka pogoda rodzi wisielcze nastroje

Dwie osoby zagroziły w minionym tygodniu popełnieniem samobójstwa. Psychologowie podkreślają, że przedwcześnie jesienna i zimna aura może potęgować objawy depresji.

Przerażona kobieta zadzwoniła w miniony poniedziałek na policję i zgłosiła, że jej mąż wyszedł z domu mówiąc, że z sobą skończy. Udał się na ogródkę działkowe Godzisz przy ulicy Zgorzeleckiej. Policjanci namierzili desperata za pomocą urządzenia do lokalizacji telefonów komórkowych. Na szczęście 27-letni mężczyzna zrezygnował ze swoich drastycznych zamiarów. Kiedy stróża prawa ze zdenerwowaną żoną dotarli na działkę, desperata już tam nie było. Zrezygnował z ma-

kabrycznych planów i wrócił do domu.

Na tym typu zdarzenia się nie zakończyły. Do siedziby straży miejskiej zadzwonił mieszkaniec z informacją o kolejnej próbie samobójstwa w barze Edward przy dworcu głównym PKS.

– Desperatką okazała się 30-latką z Jeleniej Góry, która po naszej interwencji odstąpiła od próby samobójczej – mówi jeden z funkcjonariuszy SM.

Psycholodzy zaznaczają, że jednym z czynników dopełniających stany obniżonego na-

stoju prowadzącego m.in. do prób samobójczych, może być pochmurna, jesienna pora. Jak można poradzić sobie z tą niedogodnością?

– Przede wszystkim kontaktując się z ludźmi wesołymi i pogodnymi, a także jak najwięcej korzystając ze słońca i miejsc nasłonecznionych – mówi Ewa Krychasz, psycholog. Miejmy

nadzieję, że aura będzie dla nas w tym tygodniu łaskawsza niż w ubiegłym. ☞

(Angela)



Masz kłopot? Idź lub dzwoń

Osoby, które same nie radzą sobie ze swoimi problemami, mogą korzystać z bezpłatnej pomocy psychologów w Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Jeleniej Górze, który obecnie mieści się przy ulicy Jana Pawła II 7 oraz pod numerem telefonu (075) 64 39 100.

Zabił się rok temu

Mija właśnie 12 miesięcy od tragicznej samobójczej śmierci 16-latką z Zabobrza, który we wrześniu powiesił się na krzyżu milenijnym. Spekulowano, że jego decyzja mogła mieć związek z fascynacją satanizmem i zażywaniem środków psychoaktywnych. Jak było naprawdę, nie dowiemy się nigdy.

Trzy samochody zderzyły się w minionym tygodniu na spokojnej na co dzień ulicy Nowowiejskiej. Kierowca fiata uno wyprzedzał nieostrożnie i uderzył w przód nadjeżdżającego z przeciwka opla. Kolizji ze wspomnianymi pojazdami nie uniknął kolejny. Na szczęście nikt w wyniku zdarzenia nie ucierpiał. Dwóch kierowców dostało mandaty.

Znacznie poważniejsze skutki miał wypadek w Kaczorowie. Tam w miniony poniedziałek wskutek zderzenia z innym pojazdem, ranna została kobieta. Była pijana. Poszkodowaną przewieziono do szpitala w Jeleniej Górze. Jej życie nie zagraża niebezpieczeństwo.

(Ania)



Fot. A. Pisuńska

Niebezpiecznie na drogach



empik KONKURS

22.09.2008 do 6.10.2008

! Odpowiedz na pytania i wygraj:

1. Książki autorstwa Manuelei Gretkowskiej, pt. „Obywatelka”
2. Płyta CD MOTORHEAD- „Ivon Fist”

Kupon należy dostarczyć do siedziby redakcji Jelonki na ulicę M. C. Skłodowskiej 13/2 najpóźniej do 6 października 2008. Fundatorem nagród jest salon Empik w Jeleniej Górze.

! PYTANIA:

1. Z jakiej okazji w październiku w jeleniogórskim Empiku odbędzie się koncert saksofonisty- Marcina Nowakowskiego?

- A. w salonie Empiku znaleziono piracki skarb z XVII wieku
- B. Empik świętuje 60-lecie istnienia
- C. W Empiku odbędą się lekcje jazdy konnej.

2. Salon Empik w Jeleniej Górze w swej ofercie posiada:

- A. książki, płyty CD i DVD z filmami i muzyką oraz prasę
- B. owoce i warzywa egzotyczne
- C. kawę i herbaty z różnych krajów

Imię

Nazwisko

Kontakt

Zwycięzcy poprzedniego konkursu zostali

1. Kamil Kuciński - K. Grochola " Trzepot skrzydeł "
2. Artur Mardyla - W. Somerset Maugham " Malowany welon "

Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH
Jelenia Góra, ul. Bankowa 36
III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU

12 WYDARZENIA / ZBLIŻENIA**Na rowerze po torowisku?**

Czy reanimowanie nieczynnej linii kolejowej za grube miliony tylko po to, aby miała przewozić pojedynczych pasażerów ma sens? Zastawia się nad tym przewodniczący sejmiku dolnośląskiego Jerzy Pokój.

Przykład to linia Jelenia Góra - Karpacz. Ostatnio zawrzało z powodu konfliktu między stowarzyszeniem Karkonoskie Drezyny Ręczne a samorządem miasta pod Śnieżką, który nie godzi się na przeznaczenie odcinka do Mysłakowic na kursy drezyn. Burmistrz Karpacza za cel stawia sobie rewitalizację całej linii i powrót do regularnych kursów pociągów.

Tymczasem Jerzy Pokój, przewodniczący sejmiku dolnośląskiego, otwarcie poddaje pod wątpliwość obydwa rozwiązania.

– W przypadku kiedy nie ma problemu z dojazdem do Karpacza, a w planach są budowy obwodnic – zarówno dla Jeleniej Góry, jak i okolicznych miejscowości – trzeba się poważnie zastanowić nad sensem rewitalizacji kolei – podkreśla Pokój.

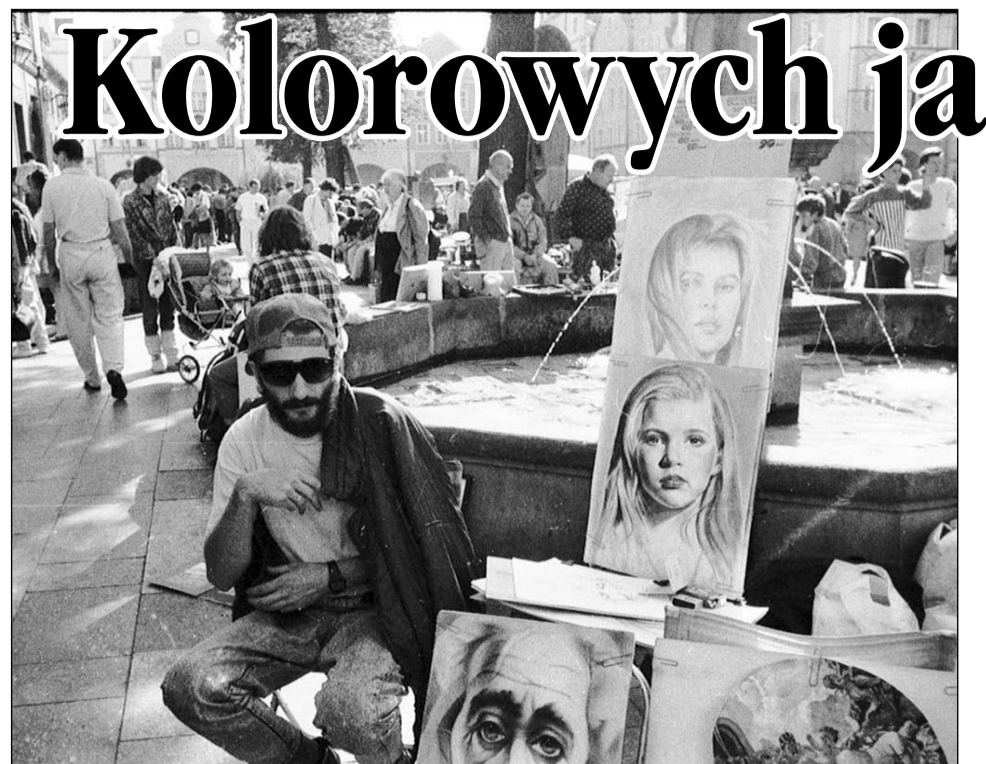
Jego zdaniem nie chodzi tu o brak sentymentu do pociągów, ale o czysty interes. – Nie może być tak, ażeby z budżetu państwa dokładać grube miliony, aby później pociągiem jeździła garstka ludzi – usłyszeliśmy.

Zdaniem nie tylko Jerzego Pokoja znacznie bardziej racjonalnym posunięciem byłaby przebudowa linii Jelenia Góra - Karpacz na ścieżkę rowerową. – Rower to przyszłość: są modne i niedrogie, a turystyka rowerowa na tym odcinku kuleje. Trakt dla cyklistów na pewno jest tańszy i bardziej przyszłościowy aniżeli odbudowa zniszczonego przez osiem lat torowiska – mówi przewodniczący Pokój.

(tejo)

**Naśladownictwo (nie)wskazane**

Podobne rozwiązanie zastosowano na odcinku Lwówek - Lubomierz. Tam ścieżkę rowerową wytyczono po zamkniętym w 1983 roku torowisku linii Lwówek Śląski - Świeradów Zdrój. Ścieżka rowerowa sprawdza się znakomicie.



Niegdyś był jedną z nielicznych takich imprez w Polsce. Z jego powodu Jelenia Góra stała się sławna w wielu kręgach kolekcjonerów w całej Polsce. Jarmark Staroci i Osobliwości w nadchodzący weekend już po raz 35. rozłoży swoje stragany na placu Ratuszowym i pobliskich uliczkach. Nie będzie to jednak taki jubileusz, o którym marzyli pomysłodawcy.

W szarym początku lat 70. XX wieku blasku Jeleniej Górze dodała impreza, którą proponowało Jeleniogórskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Na początku była to skromna, mówiąc dzisiejszym językiem, giełda kolekcjonerów organizowana pod hasłem: To, co mamy, wymieniamy lub sprzedajemy. Ale już po pierwszej edycji ryneczku, pomysł jego organizacji okazał się strzałem w dziesiątkę. A później – przez wiele lat

które z rozmaitych zakamarków wygrzebywali jeleniogórzanie. Na strychach, w piwnicach, a nawet w pokojach mieszkań w pozostawionych przez Niemców kamienicach zachowały przeróżne eksponaty z dawnych lat. Nieświadomi ich historycznej wartości pionierzy osadnictwa polskiego często oddawali te rzeczy za bezcen lub... wyrzucali na śmieci. Zabytkowe meble, które dziś kosztowałyby tyle, co dobry samochód, trafiały do piwnic i

nie mieli tak barwnego placu Ratuszowego. Z czasem zaczęły się pojawiać nie tylko starocie, lecz także – podobnie jak w stolicy – osobliwości nieosiągalne na upaństwowionym socjalistycznym rynku. Fani rocka tu mogli kupić piekielnie drogie płyty zagranicznych grup rockowych. Zdarzało się, że pieniądze na albumy Pink Floyd (kosztujące równowartość połowy średniej pensji z lat „środkowego” Gierka) trzeba było zbierać cały rok. Pojawiał się też... sprzęt wędkarski, jakiego próżno było szukać w sklepie Maraton przy ulicy Długiej.

Były też okazje. Ludzie wtedy nie mieli takiego podejścia do staroci jak dziś i sprzedawali niektóre rzeczy za grosze. Nie

**Złote czasy dla karpaczańskich kolejarzy: okres przed 1945 rokiem.****ZA**
Z forum Jelonki.com

Pomysł na pewno nie jest chybiony, a próba odbudowy kolei faktycznie nie ma sensu pod względem ekonomicznym. Aby to zrobić, potrzeba by było odbudować czy wyremontować nie tylko całe torowisko, które zdążyło już zarosnąć drzewami, ale także zrujnowane dworce po drodze. I dodatkowo zatrudnić kolejarzy na całej tej linii. Sumując inwestycja taka pochłonęłaby grube miliony.

PRZECIW
Z forum Jelonki.com

Pociągi do Karpacza nigdy nie wozily powietrza, z dworca PKP do Bachusa nie jest daleko. Pociągi muszą wrócić. Jak to jest możliwe, żeby kurort pod Śnieżką posiadający torowisko nie miał połączeń kolejowych? Szczyt głupoty. Tania oferta biletowa i pociągi co dwie godziny: mamy młodzież szkolną i studentów.

Kabaretowa becinka śmiechu pod ratuszem

Czołowe polskie grupy kabaretowe rozśmieszały w sobotę jeleniogórzan i turystów przybyłych pod ratusz. Wielkiemu Rykowiśku towarzyszyły obchody dwudziestolecia kabaretu PAKA. Tuż po godz. 16 na Placu Ratuszowym wybuchły pierwsze salwy śmiechu. Licznie przybyłych jeleniogórzan nie wystraszyła nawet niska, jak na wrze-

się, temperatura. Skutecznie rozgrzewały ich występy dobrze znanych ze szklanego ekranu kabaretów. Oprócz Jubilata (na zdjęciu), furorę zrobił Ivan Młady z muzykami z grupy Banjo Band. Za czeskiego hita zatytułowanego „Jo-zin z bazin” otrzymał od jeleniogórskiej widowni gromkie brawa.

Imprezę prowadził znany satyryk –

Artur Andrus. Z okazji 900-lecia Jeleniej Góry artysta obdarował mieszkańców naszego miasta ułożonymi przez siebie piosenkami o grodzie Krzywoustego. Z wieży ratusza popłynęła też złożona z dziewięciu nut melodia „nowego” hejnału. Całości towarzyszyła muzyka w wykonaniu Big Bandu z Bogatyni.

(JSL)

Ryneczek przetrwał sierpniowe strajki w 1980 roku, stan wojenny, siermiężny socjalizm Jaruzelskiego i upadek komuny. Ale ugiął się wybranym w wolnych wyborach samorządowcom ze stolicy Karkonoszy

Jarmark Staroci i Osobliwości kojarzony był z Jelenią Górą tak jak Jarmark Dominikański z Gdańskiem.

Meble za limuzynę

W tamtych latach nie było wiele tego rodzaju imprez. Warszawskie „perskie” ryneczki, na których można było kupić niedostępne w sklepach PRL towary (od zachodnich zabawek po żywność), nie miały w swojej ofercie takich skarbów,

szop, ustępując miejsca październikowym meblom i meblom.

Jeleniogórskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, być może bezwiednie, wyprzedziło propozycją organizacji jarmarku całą epokę. Namówiło mieszkańców miasta, aby pochwalili się tym, co w prezencie ofiarowała im historia. I tak światło dzienne ujrzaly przechowywane w głębi szuflad stare zdjęcia, książki, obrazy. Dawne albumy, pocztówki, reklamy, przedmioty codziennego użytku. Szkło, ozdoby, bibeloty. A nawet... bilety tramwajowe. Sam kolorowy jarmark stał się magnesem dla pasjonatów, zbieraczy, kolekcjonerów i turystów z całej Polski. Na ostatnią niedzielę września to tu przyjeżdżali handlarze z warszawskiego „persiaka” licząc na dobre interesy. Zawitał do Jeleniej Góry nawet Franciszek Starowieyski, ekstrawagancki artysta, któremu wydarzenie bardzo się spodobało.

Pół pensji na Floydów

Było też gratką dla samych mieszkańców, którzy na co dzień

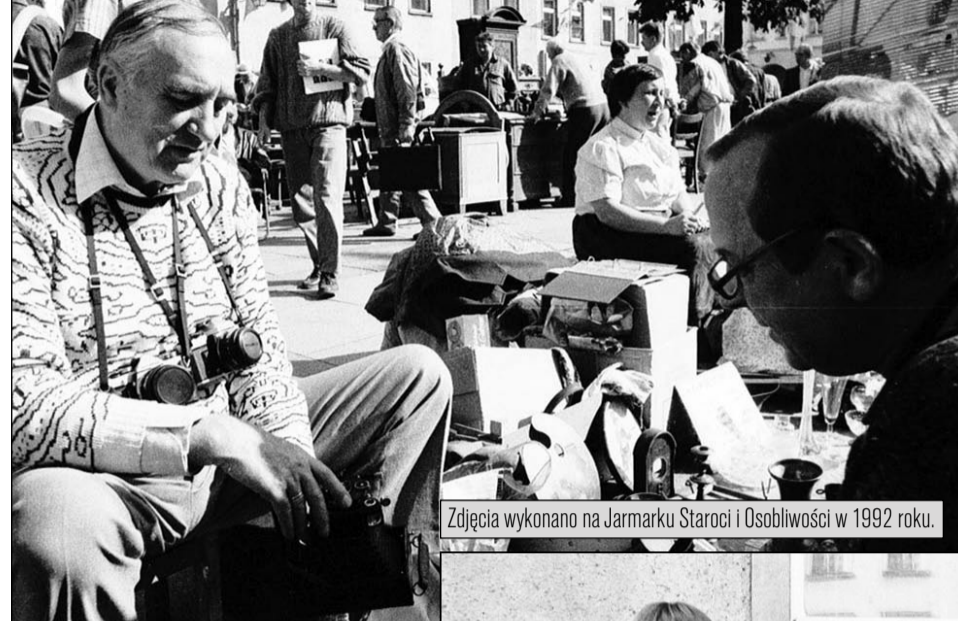
przepuszczali tego handlarze, którzy zarabiali na tym nawet potrójnie. Każdy jarmark był inny: na jednym królowały zegary, rok później – porcelana. Kiedy indziej – militaria. I wbrew obowiązującemu zakazowi propagowania nazizmu, tu i ówdzie na kupujących i rosnące z każdym rokiem tłumy kupujących spoglądał z portretu Adolf Hitler lub inny dygnitarz III Rzeszy. Nikt się zresztą nie buntował, bo jarmark traktowano jako swoiste muzeum.

Zabrali rajcy

Ryneczek przetrwał sierpniowe strajki w 1980 roku, stan wojenny, siermiężny socjalizm Jaruzelskiego i upadek komuny. Ale ugiął się wybranym w wolnych wyborach samorządowcom ze stolicy Karkonoszy. Ci wprawdzie nie zlikwidowali imprezy – bo kto zabija kurę znoszącą złote jaja – ale zabrali ją pomysłodawcy, czyli Jeleniogórskiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu.

– Po 27 latach były zarząd miasta nie zawahał się bez zad-

Jarmarków żal



Zdjęcia wykonano na Jarmarku Staroci i Osobliwości w 1992 roku.

nych skrupułów, bez żadnych rozmów czy wyjaśnień – zawłaszczył sobie bezprawnie naszą wielką imprezę, którą ofiarowaliśmy miastu. W jedynym do nas piśmie WKS i T z dnia 21 09 2001 r. użyto miażdżącego argumentu tj. Uchwały RM 57/VII/99, że jarmark nie przystawał do naszych działań. Z innych zobowiązań zawartych w piśmie Zarząd Miasta też się wobec nas nie wywiązał. Ta sytuacja wywołała w naszym Towarzystwie falę goryczy a pozbawiając nas środków, zminimalizowała nasze działania i zubożyła liczbę członków – tak Elżbieta Kotlarska napisała we wrześniu ubiegłego roku do prezydenta Marka Obrębalskiego prosząc, aby zwrócił JTSK jego imprezę.

Wniosek nie został uwzględniony. Tegoroczny jarmark organizuje Osiedlowy Dom Kultury na Zabobrze przy wsparciu Informacji Turystycznej i Kulturalnej. Towarzystwo bezskutecznie prosiło też miasto o zwrot pieniędzy pozyskanych podczas ostatnich organizowanych przez JTSK edycji Jarmarku.

Tylko duszy brak

Entuzjaści imprezy, którzy – mimo wymuszonej i grubymi nićmi szytej zmiany organizatora – pozostali jej wierni, zauważają, że współczesny jarmark wiele stracił z dawnego charakteru. Z pewnością to piętno czasów, ale i zapewne także braku czucia ducha imprezy. Jarmark stracił dawną rangę. Jest już jednym z wielu podobnych organizowanych w różnych miastach. Pogorszyła się oferta. Z pewnością z powodów naturalnych: staroci nie ma w nieskończoność. Pokłady świadectw o dawnych mieszkańcach muszą się kiedyś skończyć, a te które krążą z rąk do rąk, nie mają już tej magii. To trzeba czymś zastąpić. Stąd na straganach coraz więcej bublowatych osobliwości, a rzeczy z duszą – ubywa.

Dopiero w ubiegłym roku udało się częściowo wyeliminować quasi przestępcze procedury wymuszania od handlarzy opłat za pilnowanie miejsc pod stragany. Jeleniogórskie bandy oferowały „usługę” w postaci zapewnienia „ochrony” samochodom należącym do uczestników imprezy w zamian za pieniądze. I takie zjawiska na placu Ratuszowym były. Zresztą już nie tylko na placu, ale i na sąsiednich uliczkach. Impreza rozrosła się bowiem niebywale i trwa już dwa dni. Tylko czy za ilością idzie jakość? Pamiętając dawny rynek na pewno zaśpiewają za Laskowskim, że najbardziej im żal tamtych, kolorowych jarmarków.

**Tekst i zdjęcia:
Konrad Przedzięk**

Pół wieku z JTSK

Jubileusz 900-lecia Jeleniej Góry zbiega się z półwieczem Jeleniogórskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, o którym – kiedy władza prezydenta Kusiaka zabrała mu jarmark – wie coraz mniej mieszkańców miasta. JTSK wywodzi swoje korzenie od powstałego w 1959 roku Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich (TKR i Ch). Wiele imprez, które dziś na stałe weszły do jeleniogórskiego kalendarza kulturalnego, bierze swój początek właśnie z pomysłów działaczy JTSK. To, między innymi, dzięki Klubowi Melomana przy towarzystwie powstała Jeleniogórska Orkiestra Symfoniczna, załóżek dzisiejszej Filharmonii Dolnośląskiej. Bez JTSK nie byłoby Teatru Animacji i wielu konkursów. Towarzystwo jako jedyne w Polsce wydało tomik poezji Tadeusza Różewicza w języku esperanto.

Pamiętali o agresji sowietów



Fot. Konrad Przedzięk

Kilku przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości oraz młodzieżowych środowisk prawicy przeszło w minioną środę (17 września) po śródmieściu Jeleniej Góry rozdając ulotki przypominające o 69. rocznicy napaści

Związku Sowieckiego na Polskę. – Nie chodzi tu o rozdrapywanie przeszłości, ale o odtwarzanie zatartej pamięci – tłumaczyli uczestnicy akcji. Pierwszej tego typu w Jeleniej Górze.

(tejo)

Będą lepiej widzieć

Organizatorzy programu „Ratujmy dzieciom wzrok” i w tym roku zamierzają kontynuować akcję, dzięki której najmłodszy widzą lepiej. W minionym tygodniu spotkali się w ratuszu z dyrektorami szkół w celu omówienia szczegółów współpracy.

– Program jest niepowtarzalny ponieważ gwarantuje kompleksową pomoc: od diagnozy okulistycznej po zaopatrzenie dzieci w najlepszej jakości okulary – mówi Bogumiła Zbyszynska, specjalista ds. polityki informacyjnej Jeleniogórskich Zakładach Optycznych, współorganizatora akcji.

W roku ubiegłym oprócz dzieci szkolnych, czyli pierwszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum, do programu włączono również przedszkolaki. Po badaniach, które są w całości finansował Urząd Miasta w Jeleniej Górze każde dziecko mogło zgłosić się z receptą otrzymaną w szkole lub przedszkolu do dowolnie wybranego zakładu optycznego na terenie Jeleniej Góry.

Tam bezpłatnie otrzymywało soczewki korekcyjne z powłoką antyrefleksyjną wytworzone w JZO. Darmowy był też montaż soczewek do opraw, a najbiedniejszym uczniom jeleniogórski Rotary Club dopłacał do opraw 40 złotych.

W tym roku zostaną przebadane kolejne dzieci i młodzież oraz dzieci z domów dziecka. Na przyszły rok już planowane są również rozmowy dotyczące badań wzroku w szkołach ponadgimnazjalnych, co zaproponował obecny na debacie Paweł Domagała, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze.

(Angela)

Akcja w liczbach

– W ramach pięcioletniego programu „Ratujmy dzieciom wzrok” wydaliśmy sto siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych – powiedział Marek Obrębalski, prezydent miasta Jelenia Góra. W ubiegłym roku była to kwota 48 tysięcy złotych, dzięki której w klasach pierwszych szkół podstawowych i gimnazjalnych przebadano 1800 dzieci, a w przedszkolach 1018 maluchów. W sumie przebadano więc 3838 uczniów, a wadę wzroku stwierdzono u ponad 330 osób.

Mimo barier łatwiej o etat

Pomogą podnieść kwalifikacje, zbadają dyspozycje zawodowe, doradzą, a nawet znajdą pracę. Mowa o bezpłatnym biurze pracy dla pokrzywdzonych przez los, które ruszyło z początkiem września w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych w Jeleniej Górze przy ulicy Grabowskiego 7. Biuro czynne jest od poniedziałku do piątku od godziny 8 do 16.

Obecnie w biurze zarejestrowanych jest około stu osób. Wielu jednak dzięki placówce już znalazło pracę. – Wszystkim z orzeczoną stopniem niepełnosprawności proponujemy bezpłatne usługi z zakresu pomocy w znalezieniu pracy, podniesieniu kwalifikacji czy zbadaniu dyspozycji zawodowych – mówi Monika Żak z Biura Pracy dla Osób Niepełnosprawnych w Jeleniej Górze. – Inne nasze zadania to doradztwo i pośrednictwo dla pracodawców w zakresie zatrudniania, dobór pracowników do profilu pracodawcy czy

monitoringu zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Po pomoc niepełnosprawni mogą się tu zgłosić osobiście, telefonicznie lub mailowo wysyłając zamieszczoną na naszej stronie i wypełnioną ankietę zgłoszeniową na adres appon@op.pl. Siedziba znajduje się w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych przy ulicy Grabowskiego 7 w pokoju nr 27. Telefon to (075) 752 42 54. Biuro działa dzięki pieniądзом przyznanym na ten cel z funduszu PEFRON.

(Angela)



Podczas jarmarku JTSK udostępniało dzieciom miejsca za darmo



Na straganach zawsze można znaleźć różne przedmioty. Tych z "duszą" jest coraz mniej.



DBAJMY O ZDROWIE

Tygodnik „Jelonka” służy naszym Czytelnikom zainteresowanym problemami związanymi zapobieganiem różnym dolegliwościom zdrowotnym, utrzymywaniu dobrej kondycji i dobrego samopoczucia oraz skutecznemu leczeniu chorób. Zamieszczane na tej stronie teksty o zdrowiu, profilaktyce i leczeniu chorób powstają przy współpracy z Karkonoskim Centrum Medycznym (KCM) i w oparciu o wypowiedzi na ten temat specjalistów poszczególnych poradni tej placówki.

Zdecydowaliśmy się na to, bo funkcjonujące od ponad połowy roku KCM zajmuje się kompleksową opieką nad pacjentem uzupełniając braki w tym względzie występujące w naszym mieście i regionie, służąc przy okazji również turystom i osobom goszczącym w stolicy polskiej części Karkonoszy z różnych powodów.

Dużym atutem KCM jest dysponowanie najnowocześniejszym sprzętem diagnostycznym, między innymi: rezonansem magnetycznym, tomografem komputerowym i rentgenem

cyfrowym, dzięki czemu pacjenci w szybkim czasie, bez oczekiwania w długich kolejkach, mogą odkryć przyczyny swoich dolegliwości. W dalszym etapie mogą trafić do specjalistów poszczególnych poradni, którzy wskażą sposoby leczenia wykrytych chorób. To wszystko trwa zwykle nie dłużej niż jedna kompletna wizyta w KCM, które dlatego zwane jest kliniką jednego dnia. Nie oznacza to, że jeśli rozpoznana choroba w ciągu jednego dnia wymaga dalszego leczenia, na tym



PORADNIK PACJENTA KCM

Depresja

Czym jest depresja?

Lek. Renata Ostrowska: To zaburzenie charakteryzujące się objawami, które można następująco pogrupować: symptomy emocjonalne (obniżony nastrój – smutek i towarzyszący mu często łęk, płacz, utrata radości życia, zniecierpliwienie, drażliwość), symptomy poznawcze (negatywny obraz siebie, obniżona samoocena, samooskarżenia, samookaleczenie, pesymizm i rezygnacja), symptomy motywacyjne (problemy z mobilizacją do wszelkiego działania, które może przyjąć wręcz formę spowolnienia psychoruchowego; trudności z podejmowaniem decyzji), symptomy somatyczne (zaburzenie rytmów dobowych, utrata apetytu, choć w depresji łagodnej czasem obserwuje się wzrost a nie spadek wagi ciała chorego, osłabienie i zmęczenie, utrata zainteresowania seksem, czasem skargi na ból i złe samopoczucie fizyczne).

Jak często występuje depresja?

RO: Około 10% populacji cierpi na depresję. 25% epizodów trwa krócej niż jeden miesiąc, a 50% ustępuje przed upływem trzech miesięcy. Depresja ma skłonność do nawrotów. 75% chorych zachoruje ponownie w ciągu dwóch lat od wyleczenia poprzedniego epizodu. Na depresję częściej chorują kobiety niż mężczyźni. Około 15% pacjentów z ciężką depresją umiera wskutek samobójstwa, 20-60% chorych na depresję próbuje sobie odebrać życie, 40-80% ma myśli samobójcze.

Jakie są jej przyczyny?

RO: Należy tu wyróżnić depresję endogenną, wywołaną przez biochemiczne zaburzenia funkcjonowania mózgu, systemu hormonalnego lub nerwowego. Dalej mamy depresję wywołaną chorobą somatyczną, towarzyszącą różnym schorzeniom somatycznym wiążą się z wpływem samej choroby somatycznej na funkcję ośrodkowego układu nerwowego, jak również z przeżyciem związanym z ciężką chorobą stanowiącą bezpośrednie zagrożenie życia (np. nowotwory).

A jakie przeżywamy najczęściej?

RO: To depresje psychogenne, które mogą być spowodowane

utratą bliskiej osoby, pozycji zawodowej czy przejściem na rentę lub emeryturę. Do czynników urazowych można zaliczyć również długotrwałe stresy związane z pracą zawodową, przewlekłe konflikty w życiu rodzinnym, wyobcowanie społeczne czy izolację. Właśnie te depresje zwykle przeżywamy w życiu codziennym. Wśród nich wyróżniamy: depresje reaktywne (można w nich „uchwycić” uraz psychiczny bezpośrednio wyprzedzający pojawienie się objawów choroby. Zaburzenia ustępują z chwilą przeminięcia trudnej sytuacji) oraz depresje w reakcji żałoby (zdarzają się zwłaszcza po nagłej utracie osoby bliskiej. Zaburzenia te często prowadzą do dużej dezorganizacji dotychczasowej aktywności i często pogorszenia stanu somatycznego osób pozostających w żałobie).

Jak leczyć depresję?

RO: Leczenie powinno odbywać się pod okiem specjalisty psychiatry. Najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa chorego, w tym zapobieżenie ewentualnej próbie samobójczej. Niektóre leki, działając silniej aktywizująco (na napęd) mogą spowodować „odhamowanie” chorego przed wyrównaniem nastroju i poważne ryzyko targnięcia się chorego na własne życie. Zatem w wielu przypadkach depresji zalecana jest hospitalizacja, często nie dłuższa niż kilkanaście dni, która pomaga też w doborze leków i wielkości dawki. Obecnie dostępne formy leczenia to głównie leki przeciwdepresyjne, psychoterapia, zbiór technik leczących lub pomagających leczyć rozmaite schorzenia i problemy natury psychologicznej. Wspólną cechą wszystkich tych technik jest kontakt międzyludzki, w odróżnieniu od leczenia czysto medycznego. Dodatkowo stosuje się też leki normotymiczne, leki przeciwpadaczkowe, fototerapię, wybrane leki neuroleptyczne, elektrowstrząsy i deprivację snu.

Co może w tym wypadku zrobić rodzina i bliscy?

RO: Tutaj mam kilka podstawowych rad.

1. Nalegaj, aby członek rodziny lub przyjaciel z objawami depresji zwrócił się o pomoc do



Lek. Renata Ostrowska, poradnia psychiatryczna, Karkonoskie Centrum Medyczne

lekarza. Osoby, u których występuje depresja, czują łęk, wykazują tendencję do ukrywania swoich problemów i zwlekają z pójściem do lekarza. Rozpoczęcie właściwego leczenia nie zawsze jest proste. Przejmij inicjatywę. Rozwij wszelkie obawy związane z pójściem do lekarza – dziś depresja jest chorobą w wysokim stopniu uleczalną.

2. Wspomóż terapię. Możesz aktywnie przyczynić się do uzyskania sukcesu terapeutycznego, np. przez pójście razem z osobą cierpiącą na depresję do lekarza lub przypomnienie jej o przyjmowaniu leków. Staraj się zwiększyć jej motywację, zredukować stres, pomóc oswoić łęk oraz zachęcaj ją do przestrzegania zaleceń terapeutycznych.

3. Zapewnij wsparcie emocjonalne. Słuchaj osoby z depresją i otwarcie mów o swoich uczuciach. Pomaga to obu stronom w pozbyciu się zmartwień i problemów. Zawsze dodawaj otuchy i przedstawiaj korzystne perspektywy na przyszłość, aby jak najbardziej złagodzić łęk. Nie próbuj zlikwidować wyrażonych negatywnych uczuć. Jeżeli osoba z depresją zwierzy Ci się z myśli samobójczych, nigdy nie należy ich lekceważyć. Natychmiast porozmawiaj o nich z prowadzącym tę osobę lekarzem.

4. Zachęcaj osobę z depresją do aktywności. Osobom takim niezbędne są kontakty towarzyskie i zajęcia, które oderwą je od myślenia o własnym samopoczuciu. Postaraj się zachęcić depresyjnego członka rodziny lub przyjaciela do robienia tego, co kiedyś sprawiało mu przyjemność. Nie żądaj od niego zbyt wiele, gdyż może on obawiać

wizyta pacjenta się kończy. Może być kontynuowana, tym bardziej że w KCM są pokoje, w których pacjent może odpocząć po zabiegach. Jedno jest jednak pewne KCM rozpoznaje i leczy choroby szybko i skutecznie.

W najnowszym poradniku KCM, lek. Renata Ostrowska szczegółowo wyjaśnia na czym polega depresja, czym się objawia, w jaki sposób się ją leczy oraz co może zrobić rodzina i przyjaciele, aby pomóc osobie dotkniętej tą chorobą.



Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Poradnie Specjalistyczne

- **P. Chirurgii Ogólnej**
- dr med. M. Mańczak
- **P. Chirurgii Onkologicznej**
- dr med. M. Mańczak
- **P. Chirurgii Dziecięcej**
- lek. P. Kwiatkiewicz
- **P. Chirurgii Naczyniowej**
- lek. A. Kobyłko
- **P. Urologiczna**
- lek. D. Waclawski
- **P. Urazowo-Ortopedyczna**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- lek. P. Studniarek
- lek. K. Czerkasow
- **P. Preluksacyjna**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- **P. Medycyny Sportowej**
- lek. P. Studniarek
- **P. Laryngologiczna**
- dr med. P. Kubik
- **P. Okulistyczna**
- lek. B. Bronklik
- lek. K. Piekarska
- lek. A. Nowacki
- lek. L. Joński
- **P. Ginekologiczno-Położnicza**
- lek. M. Winkler-Lach
- lek. M. Bartkowiak
- **P. Diagnostyki Prenatalnej**
- lek. M. Bartkowiak

- **P. Internistyczna**
- lek. R. Supel
- lek. I. Hanula
- **P. Kardiologiczna**
- dr med. M. Mikulicz-Pasler
- **P. Kardiologiczna dla Dzieci**
- dr med. E. Kukawczyńska
- **P. Diabetologiczna**
- lek. R. Supel
- lek. I. Hanula
- **P. Gastroenterologiczna**
- dr med. B. Woźniak-Stolarska
- **P. Hematologiczna**
- lek. I. Hanula
- **P. Reumatologiczna**
- lek. A. Patkowska
- **P. Neurologiczna**
- lek. I. Stolarczyk
- **P. Neurologiczna dla Dzieci**
- lek. K. Siejka
- **P. Neurochirurgiczna**
- dr med. P. Jabłoński
- **P. Psychiatryczna**
- lek. R. Ostrowska
- **P. Nefrologiczna**
- lek. G. Osiak
- **P. Endokrynologiczna**
- dr med. T. Żak
- **P. Endokrynologiczna dla Dzieci**
- dr med. T. Żak

Klinika Chirurgii 1 Dnia

- Zabiegi z zakresu:**
- ORTOPEDII**
- lek. W. Patkowski
- lek. J. Dawsikiba
- lek. P. Studniarek
- lek. K. Czerkasow
 - UROLOGII**
- lek. D. Waclawski
 - CHIRURGII OGÓLNEJ**
- lek. Kobyłko
- dr med. M. Mańczak
 - CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ**
- dr med. M. Mańczak
 - CHIRURGII DZIECIĘCEJ**
- lek. P. Kwiatkiewicz
 - LARYNGOLOGII**
- dr med. P. Kubik
 - OKULISTYKI (OPERACJE ZAĆMY)**
- lek. L. Joński

Badania Endoskopowe

- GASTROSKOPIA
- KOLONOSKOPIA

USG / DOPPLER

- lek. K. Zajgner
- lek. R. Supel

Diagnostyka Kardiologiczna

echo serca, próby wysiłkowe, Holter

- dr med. M. Mikulicz-Pasler

Echokardiografia dzieci

- dr med. E. Kukawczyńska

EMG

- lek. K. Kobak

EEG

- lek. B. Grędziaik
- lek. I. Stolarczyk
- lek. K. Siejka

Centrum Diagnostyki Obrazowej

- REZONANS MAGNETYCZNY
- TOMOGRAF KOMP.
- RENTGEN CYFROWY

Czynne pon. - pt. 8 - 20

- lek. K. Fajak
- lek. A. Waclawska
- lek. M. Piechocka
- lek. B. Łomikowska-Mazurek



KCM
Karkonoskie Centrum Medyczne

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18

Rejestracja telefoniczna:

Poradnie, Klinika 1 Dnia

Tel. 075 64 52 000, 003

Rentgen, Tomograf, Rezonans

Tel. 075 64 52 002, 013

www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

Pytania mogą państwo przesyłać na maile redakcji oraz KCMu
oglos@jelonka.com
kcm@kcmed.pl



ceramica
POLCOLORIT



ceramica
POLCOLORIT



ceramica
MARCONI

ceramica
MARCONI GOLD

Grupa Kapitałowa Polcolorit 58-573 Piechowice, ul. Jeleniogórska 7 tel. +48 75/75 473 10 i 75/75 473 12 fax +48 75/75 473 26
www.polcolorit.pl

Sklep Firmowy tel. 075 75 473 29

Inwestycje tel. 0 607 579 725

ZAPRASZAMY

Draexlmaier

Firma DWS Draexlmaier Wyposażenie Wnętrz Samochodowych jest kolejną spółką, która powstała w Jeleniej Górze w ramach Grupy Draexlmaier w roku 2007. Grupa Draexlmaier jest gwarantem innowacji w przemyśle motoryzacyjnym a spółka DWS Wyposażenie Wnętrz Samochodowych zajmuje się produkcją ekskluzywnych wyposażań wnętrza aut. Spółka DWS Wyposażenie Wnętrz Samochodowych wyposaża wnętrza do wysoko cenionych marek aut BMW i Porsche. W zakładzie DWS jest uruchomiony cały cykl produkcyjny począwszy od wykrawania elementów skóry, przesywania elementów i tapicerowania elementów a następnie montaż i wysyłkę do odbiorcy w Niemczech. W związku z uruchomioną działalnością zakładu DWS zatrudnimy docelowo ponad 500 pracowników i oferujemy następujące stanowiska pracy:

Automatyk

Do Państwa zadań należeć będzie:

- Organizacja zabezpieczeń i napraw w obszarach produkcyjnych
- Dozór nad magazynowaniem części zamiennych
- Dokumentacja i prowadzenie dokumentacji technicznej w zakresie urządzeń produkcyjnych
- Naprawy, konserwacja i remonty urządzeń
- Utrzymywanie najlepszych współczynników dla urządzeń i maszyn
- Kontrola urządzeń pod względem BHP

Wymagania:

- Znajomość przepisów Prawa Pracy, BHP i p. poż., ochrony środowiska w zakresie pełnionej funkcji
- Stosowanie procedur i instrukcji zgodnie z zintegrowanym systemem zarządzania jakością w Spółce.
- Przedkładanie sprawozdań i raportów dotyczących zagadnień inżynierii produkcji i utrzymania ruchu

Kierownik zmiany w dziale produkcji- wykrawanie skóry

Do Państwa zadań należeć będzie:

- Współdziałanie i współtworzenie obszaru działania kierownika zmiany, wybór, prowadzenie oraz szkolenie pracowników
- Współdziałanie przy montażu i uruchomieniu maszyn i urządzeń
- Planowanie i organizacja wydajności w produkcji seryjnej, zapewnienie wymaganej jakości, ilości oraz terminowości dostawy
- Zagwarantowanie bezproblemowego przebiegu produkcji poprzez ostrożne obchodzenie się z urządzeniami i utrzymywanie ich w dobrym stanie

Wymagania:

- Odpowiednie wykształcenie techniczne (zależnie od profilu: wykrawacz skóry) oraz doświadczenie na stanowisku kierownika zmiany w firmie produkcyjnej
- Umiejętności kierownicze, stanowczość, talent organizacyjny oraz wysokie kompetencje społeczne
- Dobra znajomość obsługi komputera oraz możliwość wyjazdu na szkolenie do Niemiec
- Wymagana znajomość języka niemieckiego

Elektryk- Energetyk

Do Państwa zadań będzie należeć:

- odpowiedzialność za utrzymanie, przeglądy i konserwacje maszyn i urządzeń

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne o profilu elektrycznym lub energetycznym
- posiadanie uprawnień SEP typu E lub D bez ograniczeń
- znajomość zagadnień energetycznych
- znajomość obsługi rozdzielni S/ N, N/ N
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- umiejętność pracy w zespole

Wszystkim osobom zatrudnionym gwarantujemy przeszkolenie w naszym zakładzie lub w zakładach w Vilsbiburgu w Niemczech.

Jeżeli któryś z opisanych profili Państwu odpowiada i macie Państwo ochotę przyczynić się swoją energią, wytrwałością oraz zamiłowaniem do pracy w zespole i do rozwoju przedsiębiorstwa w branży o bardzo dużej dynamice, to będziemy cieszyć się z Państwa nadesłanych do nas dokumentów aplikacyjnych.

Dokumenty proszę nadesłać na adres:

DWS Draexlmaier Wyposażenie Wnętrz Samochodowych Sp. z o.o.
58- 500 Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 45 lub mailem:
lesniewska.katarzyna@draexlmaier.de

Kontroler jakości produkcji/ dostaw

Do Państwa zadań będzie należeć:

- Analiza jakości produktu oraz procesu produkcyjnego w produkcji seryjnej łącznie z rozpatrzeniem reklamacji
- Przeprowadzanie kontroli jakości produktu BMW
- Współdziałanie przy analizie i rozwiązywaniu problemów jakościowych
- Ocena procesów oraz dostaw części pod względem przydatności/ funkcji oraz jakości

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne
- Doświadczenie na stanowisku: kontroler jakości, najlepiej w przemyśle motoryzacyjnym
- Znajomość procesów związanych z przetwórstwem skóry (szycie, piankowanie, tapicerowanie)
- Uporządkowany, zorientowany na wyznaczony cel sposób pracy, wysokie umiejętności analityczne, niekonfliktowy sposób bycia oraz odporność na stres
- Komunikatywność, umiejętność przekonywania, zdolności negocjacyjne,
- Umiejętność pracy w zespole
- Mile widziana znajomość języka niemieckiego

Specjalista ds. BHP

Do Państwa zadań będzie należeć:

- Zapewnienie sprawnego funkcjonowania systemu BHP
- Nadzorowanie przestrzegania w zakładzie przepisów BHP
- Dostosowanie standardów BHP i ochrony środowiska do wymogów prawnych oraz wytycznych firmy
- Współpraca we wdrażaniu rozwiązań organizacyjno- technicznych mających na celu stałą poprawę bezpieczeństwa pracowników i minimalizację ryzyka zawodowego na stanowiskach pracy
- Prowadzenie szkoleń BHP

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej min. 1 rok
- Ukończony kurs z zakresu służb BHP
- Znajomość norm TS 16949 i ISO 14001
- Umiejętność obsługi komputera (MS Office, Outlook)
- Znajomość przepisów prawnych z zakresu BHP
- Znajomość dobra języka niemieckiego

Ponadto Spółka DWS Draexlmaier Wyposażenie Wnętrz Samochodowych wspólnie z Zespołem Szkół Zawodowych nr 2 w Jeleniej Górze ogłasza nabór w roku 2009 do klasy zawodowej, dwuletniej o profilu: szwaczka/ szwacz. W trakcie nauki w zakładzie DWS Wyposażenie Wnętrz Samochodowych będą prowadzona zajęcia praktycznej nauki zawodu. Zakład zorganizuje w trakcie nauki transport dla uczniów w celu przyjazdu i powrotu z zajęć- bezpłatnie.

Oczywiście po ukończeniu szkoły gwarantujemy dla naszych absolwentów miejsce pracy, możliwość rozwoju zawodowego.

Serdecznie zapraszamy!!!



Dzięciolowski Sp. z o.o.
ul. Paderewskiego 20 Jelenia Góra
tel. (075)7645000 kom. 0604132720
ul. Bohaterów Getta 11, 59- 700 Bolesławiec
Tel. (48-75)7353208

OOFERTA SAMOCHODÓW PODEMONSTRACYJNYCH

1. Renault Clio Grandtour 1.5 dCi 85 KM (diesel) z klimatyzacją, rok prod.2008, przebieg ok. 10.000 km, kolor – srebrny metalik
Cena 60.150 zł, rabat 7.650 zł, cena po rabacie 52.500 zł
2. Renault Clio Grandtour 1.2 TCE 100 KM (benzyna) z klimatyzacją, rok prod.2008, przebieg ok. 4.500 km, kolor – grafitowy metalik
Cena 54.350 zł, rabat 6.850 zł, cena po rabacie 47.500 zł
3. Dacia logan MCV 1.6 16V 105 KM (benzyna) – 7 miejscowy z klimatyzacją, rok prod.2008, przebieg ok. 5.000 km, kolor – srebrny metalik
Cena 48.950 zł, rabat 5.150 zł, cena po rabacie 43.800 zł
4. Renault Laguna Grandtour 2.0 dCi 150 KM z klimatyzacją, rok.prod.2008, przebieg ok. 9.500km, kolor-czarna perła Cena. 117.700zł, rabat 23.000zł, cena po rabacie 94.700zł

OFERTA SPECJALNA SAMOCHODÓW NOWYCH

1. Renault Twingo 1.2 16V 75 KM z klimatyzacją, rok prod.2008, kolor – czarna perła
2. Renault Clio Grandtour 1.2 16V 75 KM z klimatyzacją, rok prod.2008, kolor – beżowy metalik
3. Renault Kangoo Express 1.5 dCi 85KM z klimatyzacją rok prod. 2008, kolor – biel polarna
4. Renault Clio III 1.2 16V 75 KM z klimatyzacją rok prod. 2008, kolor – czerwień rubinu

OFERTA SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

1. Renault Thalia 1.4 75KM, rok 2002, przebieg 122 tys. km, cena 12.800,-
2. Renault Grand Scenie 2.0 16v 140KM – automat, rok 2004, przebieg 170 tys. km, cena 38.900,-
3. Renault Megane Coupe 2.0 IDE 140KM, rok 2001, przebieg 72 tys. km, cena 21.900,-
4. Renault Avantime 3.0, rok 2002, przebieg 101 tys. km, cena 45.900,-
5. Renault Megane Sedan 1.6 16V, rok 2007 – gwarancja, przebieg 14tys. km, cena 46.900,-
6. Renault Masater L2H2 2.5 dCi 115 KM, przebieg 151tys. km, rok 2005/I rejestracja 2006, żółty, cena 49.000,- brutto
9. Renault Twingo 1.2 16V TURBO 100KM, rok 2007 – przygotowany do KJS, cena 35.000,-
10. Renault Clio 1.4 16V, rok 2003/I rejestracja 2004, przebieg 85tys. km, cena 17.900,-



DOMCEL Producent
Farb i Tynków
Akrylowych

Domcel Sp.z o.o.
ul. Wincentego Pola 39
Tel. (075) 643-88-78

czynne od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰
www.domcel.com.pl



TARTAK
ŁUŻYCKI
Sp. z o.o.

tarcica, więźba dachowa,
podbitka, płyty meblowe,
wiórowe, OSB, usługi stolarskie,
akcesoria meblowe, sztachety,
zabudowy/meblowe,
parapety i blaty, palety różne

ATRAKCYJNE CENY ZAPRASZAMY
58-500 Jelenia Góra, ul. Karola Miarki 53
tel. 075 643 23 35, kom. 513 099 466
tel./fax 075 643 23 36

RADIO TAXI MERCEDES
Jelenia Góra 75 36 864

96-26



Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalenie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES
www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444
bezpłatna infolina 0 800 333 333

ASTOL®
FABRYKA OKIEN
PCW, DREWNO, ALU
www.astol.com.pl
JELENIA GÓRA, ul. Sobieszowska 8b, 10, tel. (075) 755 20 41



Ogrody Zimowe

Niski czynsz

**LOKALE
W CENTRUM
JELENIEJ GÓRY**
O POW. 60, 80, 100 m².
KORZYSTNA
CENA

0 75 76 76 661
LUB 0 502 588 006



AUTO KOMIS
Auto Komis Alfa
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051

SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEN
I BEZ WPEŁY, SPROWADZANIE Z UNII

**SPRZEDAM NIEBANALNĄ SPRZEDAM
KAMIENICĘ W JELENIEJ GÓRZE - CENTRUM**



Przy ulicy Krótkiej 5 obok rynku i Ratusza
w stylu barokowym i rokokowym.

Pow. budynku 603 m²
Działka ok. 200 m².
Posiada charakter i bogaty wystrój.
Budynek uzbrojony w sieci miejskie.

KAMIENICA dostała nagrodę
od Ministra Kultury i Sztuki
za odbudowę.

Budynek spełnia wymagania od zaraz
na biuro, kancelarię, bank itp.
o bardzo wysokim standardzie.

ŚWIETNA LOKATA KAPITAŁU

KONTAKT:
Tel. kom. 602 626 996
WIĘCEJ:
www.palace-i-objekty.pl



NA WESOŁO

Bóg stwierdził, że Adamowi się nudzi i postanowił temu zaradzić. Zwraca się zatem do Adama:

- Adamie, widzę, że ci się nudzi. Postanowiłem stworzyć dla ciebie istotę. Istotę, która będzie piękna, mądra i inteligentna. Cudowna, miła, będzie ci służyć i wspierać cię. Jednym słowem, stworzę ci istotę idealną! Ale musisz mi oddać swoją nogę...
- Nogę?!... A co dostanę za żebro?

Ojciec strofuje syna:

- Wziąłbyś się wreszcie za jakąś robotę! Ja w twoim wieku po całych nocach rozładowywałem wagony...
- Z kuchni dobiega głos matki:
- Taaa... dopóki cię nie złapali!

Żona zwraca się do męża:

- Poznajesz człowieka na tej fotografii?
- Tak.
- OK, dzisiaj o 16.00 odbierzesz go z przedszkola.

KRZYŻÓWKA

| | | | | | | | | | |
|------------------------------------|----|-----------------------------|--------------|---------------------|-------------------------------------|---------------------------|---------------------------|---------------------------|---------------------|
| Ostry zakręt ścieżki | | Napa-warka | | Kolega минера | Liczba na mapie | | Woda leczni-cza z Krynicy | | Suknia Hinduski |
| Wróżba z kart | | | | Poetycko o strumyku | Rodzaj śruby | | | | Grzyb jak plak |
| Urządzenie do wbijania pali | 7 | | | Przywo-zący węgiel | 12 | | | | |
| Leczenie przez nakluwanie | | 10 | | | 4 | | | | |
| Sworzeń meta-lowy | | | 19 | Żydow-ski duchow-ny | | | | 3 | |
| | 24 | | | | 15 | Mityczna siostra Orestesa | | Sztuka układa-nia kwiatów | 6 |
| Produ-cent wędlin | | Siła ducha | Główna ulica | | | | | | |
| | | | Wafel | 22 | | | | | |
| | | | 16 | 18 | Szkło używane do imitacji brylantów | 2 | Wada socze-wek | | Poprzed-nik Stalina |
| Adam, autor książek dla młodzie-zy | | Telefo-niczna przeła-cznica | Waluta EWG | Starozy-tna moneta | | | 1 | | 8 |
| Poży-czka | | | 20 | 17 | | Duży port na Honsiu | 23 | | |
| | | | | | Szef flisaków | | | 9 | 21 |
| ... Rubin-stein | | Tylna część statku | | | | | | | |
| Lina przy zaglu | | 14 | | Bies, czart | 13 | | | | 5 |

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - aforyzm Andrzeja Monasterskiego.

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|--|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|--|--|---|---|---|---|---|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|-----|
| 7 | | | | 5 | 3 | | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 6 | | | | | | 2 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 5 |
| 5 | 2 | | | 8 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3 |
| | 3 | | | | | 1 | 4 | | | | | | | | | | | | | | | | | 8 |
| | | | | | | 9 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | 5 | | | 7 | 8 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | 9 |
| 8 | | | | | | | | 3 | | | | | | | | | | | | | | | | 2 4 |
| | 7 | | | | | 6 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 5 |
| | | | | 2 | | 5 | 8 | | | | | | | | | | | | | | | | | 9 |

SUDOKU

Gra w sudoku jest banalnie prosta. A raczej zasady gry w sudoku są banalnie proste, gdyż sama gra już może taka nie być. Szczególnie jeśli spróbuje się szczęścia na trudniejszych planszach.

Gra polega na wypełnieniu planszy cyframi od 1 do 9 w ten sposób, aby w tym samym wierszu, w tej samej kolumnie, oraz w każdym sektorze 3x3 oznaczonym pogrubioną linią, znajdowała się tylko jedna taka sama cyfra. Innymi słowy w żadnej kolumnie, wierszu, lub oznaczonym sektorze nie może powtórzyć się dwa razy ta sama cyfra.

HOROSKOP TWOJA KARIERA



BARAN

Nadchodzące dni tego wrześniowego tygodnia mogą przynieść ci jak najlepsze rozwiązania. Prawdopodobnie uwolnisz się od problemów, od krepującej znajomości lub układów. Być może znajdziesz lepszą pracę i zakończysz tę, która powoduje twój dyskomfort psychiczny. Jednym słowem, idzie lepsze, ale musisz mieć odwagę na stawienie czoła problemom i wyrazić gotowość do zmian.



BYK

Ten tydzień może być inspirujący do uważnego przyjrzenia się otoczeniu, w którym aktualnie pracujesz lub działasz w sferze biznesu. Niewykluczone, że jesteś oszukiwany, może dotyczyć to konkretnej osoby lub po prostu sytuacji. Generalnie, to dobrze byłoby zmienić trochę swój sposób postrzegania rzeczywistości i postarać się patrzeć bardziej analitycznie.



BLIŻNIĘTA

Ten tydzień zapewne przyniesie jakieś nowe wyzwania, nowe sytuacje, do których nie jesteś przygotowany. Ważne, abyś zdał się na ich rozwój, powinieneś być raczej obserwatorem niż uczestnikiem. Jeśli zatem poddasz się chwili i wejdiesz harmonijnie w pewne sytuacje, to powinieneś mieć sporo zadowolenia i satysfakcji.



RAK

Możliwe, że ten tydzień nastroi cię refleksyjnie i zechcesz dokonać pewnych porządków w swoim otoczeniu. Możliwe, że to czas na zastanowienie się, czy dalej trwać w pewnych związkach, układach, zależnościach. Być może ten tydzień przyniesie ci podpowiedzi, co dalej, czy trwać na swoim, starym miejscu, czy zmienić swój punkt patrzenia. Ważne, aby dać sobie przyzwolenie na zmiany, wtedy wszystko staje się proste.



LEW

Tydzień zapowiada się niezbyt kolorowo, niestety i taki czas trzeba przeżyć i wyciągnąć jak najlepsze dla siebie wnioski. Możesz mieć sporo problemów, te dni mogą przynieść chwilowe trudności. Jednak problem tkwi nie w otaczającym cię świecie, ale wewnątrz twojego umysłu. Nie jest tak, jak ci się wydaje, jest zupełnie inaczej. Powinieneś popatrzeć na wszystko z większym dystansem lub po prostu poprosić o radę eksperta.



PANNA

Prawdopodobnie ten tydzień zaliczysz do udanych, gdyż okaże się, że ziarenka wcześniej posiane teraz zaczynają kiełkować. Już czas na zbiory. Najbliższe dni powinny ci przynieść dobre rozwiązania. Możesz otrzymać duże pieniądze, dobrą pracę, zyskać korzystne zlecenia lub zamówienia. Jednym słowem fortuna tym razem spojrzy na ciebie dość łaskawym okiem i nie pożałuje swoich profitów.



WAGA

Zapowiada się bardzo miły tydzień pod warunkiem, że poddasz się zmianom i pewnych sytuacji nie będziesz postrzegał jako dobrze już znanych. Twoje spojrzenie na pewne sprawy ulegnie całkowitej zmianie. Napelniony spokojem i miłością, skutecznie zmienisz swój dotychczasowy bieg życia. A życie zechce ci się odwdziżyć, przynosząc pozytywne wydarzenia.



SKORPION

Niestety, ale w tym tygodniu możesz poczuć ograniczenia i pewne skrępowanie zaistniałą sytuacją lub splotem wydarzeń. Sam za wiele nie zdziałasz, musisz poczekać i analitycznie ocenić problem. Nie wyda ci się on tak wielki jak teraz. Aby jednak tak się stało, musisz wykazać się sporą odwagą i determinacją. Czasem pewna doza cierpliwości przynosi duże zyski.



STRZELEC

Dni nadchodzącego tygodnia mogą zaowocować stagnacją i spokojem. Tym razem nie powinno cię specjalnie martwić, gdyż twoje sprawy mogą nadal płynąć swoim starym utartym nurtem. Ważne, abyś nie poddał się zwątpieniu i smutkowi i miło zechciał spędzić ten czas. Mogą to być spotkania z przyjaciółmi, rodziną lub kolegami z pracy lub biznesu. Zapowiadają się wyjazdy, gdzie przy okazji otrzymasz wiadomości odnośnie kariery lub finansów.



KOZIOROŻEC

Ten tydzień powinien dać ci sporo zadowolenia i odprężenia. Sprawy ułożą się harmonijnie i bezkonfliktowo. Dotyczyć to może stosunków międzyludzkich, w jak najszerszym znaczeniu tego słowa. Niektóre zodiakalne Koziorożce zechcą skorzystać na tym, aby załatwić jakieś swoje trudne sprawy. Jednym słowem dość komfortowo i spokojnie możecie spędzić te wrześniowe dni.



WODNIK

Ten tydzień nastroi cię refleksyjnie i przygotowuje do zmian. Może nadszedł już czas na opuszczenie swoich wewnętrznych klateczek lub po prostu trudnych zależności? Tak naprawdę to nikt cię nie więzi, nikt nie stawia ci ograniczeń, twoja klatka ma otwarte drzwi, nie obawiaj się jej opuścić. Teraz masz jedyną i niepowtarzalną szansę. Nie zmrnuj jej!



RYBY

Prawdopodobnie najbliższe dni przyniosą ukojenie i uspokojenie sytuacji zewnętrznej. Trochę odświeżenie poczujesz się w rzeczywistości nadchodzącego tygodnia. Możesz powiedzieć sobie: wiele już przeszedłem, ale i wiele jeszcze do zrobienia. Te dni mogą przynieść sporo dobrych, zwykłych, codziennych spraw. Postaraj się to docenić.

"To był dobry rok...!"

12 września tego roku miała miejsce premiera nowego albumu Metallica "Death Magnetic". "Myślę, że ten nowy album jest świetny, ekscytujący" - to słowa Roberta Trujillo, najmłodszego stażem muzyka, który do zespołu dołączył w 2003 roku, ale nie brał udziału w nagrywaniu poprzedniej płyty "St. Anger". Sympatyczny basista udzielił wywiadu tuż przed koncertem na Stadionie Śląskim w Chorzowie (28 maja 2008 roku).

Czy miałeś okazję odwieść jakieś wyjątkowe, ciekawe miejsca w Polsce teraz lub podczas poprzednich wizyt?

Robert Trujillo: Właściwie to byliśmy tu przez parę dni, pogoda była wspaniała, ale nie ruszyliśmy się nigdzie dalej. W hotelu mieliśmy świetną restaurację z sushi, świetne spa, świetną siłownię, świetną kawiarnię... Nawet centrum handlowe, niemalże w hotelu, jest z nim połączone. Więc tak naprawdę nie mieliśmy sposobności wyostać się poza centrum, mieliśmy tam wszelkie wygody.

Powiedz, z czego aktualnie czerpiesz inspirację?

Robert Trujillo: No cóż... bardzo wiele rzeczy mnie inspirowało...

W muzyce i w życiu?

Robert Trujillo: Jeśli chodzi

o inspiracje w życiu, to bardzo proste, są nią moje dzieci. Mam 3-letniego syna i roczną córeczkę, właściwie to syn ma prawie 4, a córka niemal 2 latka, to jest niesamowita inspiracja, obserwować jak rosną. Muzycznie, myślę, że moje całe doświadczenie z Metallicą w tym roku. Bardzo wczesne były nasze sesje nagraniowe, praca nad materiałem w ciągu ostatniego roku, przekształcanie pomysłów na utwory w konkretne dźwięki i wreszcie w kompozycje, to były bardzo inspirujące dla mnie chwile, zarówno muzycznie, jak i życiowo.

Inspiruje mnie wiele rzeczy, uwielbiam móc zwiedzać świat, inspiruje mnie natura, uwielbiam surfing, wodę, słońce, szczególnie w Kalifornii. Generalnie rzekłbym, że był to dobry rok dla mnie i dla mojej rodziny, działa się mnóstwo dobrych rzeczy, także dla zespołu.

A co powiesz o nowym albumie?

Robert Trujillo: Myślę, że ten nowy album jest świetny, ekscytujący. Dla mnie to pierwszy album, który współtworzę, biorę czynny udział w sesjach nagraniowych w studio z resztą zespołu. "St. Anger" to był dla mnie początek, dołączyłem do zespołu, który niejako powracał na scenę i byłem oficjalnie poza tym etapem tworzenia. Koncertowałem z Metallicą. Teraz mogę powiedzieć, że nagrywałem z Metallicą, więc dla mnie jest on bardzo wyjątkowy. Co do muzyki, znajdziemy tu dużo energii, dużo starego stylu grania, w wielu utworach czuć taki stary posmak. Mimo to jednak ma nasze obecne brzmienie, jest tu sporo ciężaru, szybkości, mocnych melodii i świetne teksty.

Lubisz grać covery?

Robert Trujillo: Tak, to świetna zabawa. Robimy wiele coverów, wiele razy zdarza nam się zagrać je w secie naszego występu. To jest wspaniale, bo jako Metallica zawsze odciskamy pieczęć, wkładamy swoją osobowość w coverach, który gramy. To jest wyzwanie samo w sobie, żeby sprawić, że coś innego zabrzmiało jak Metallica, w końcu to utwór kogoś innego,



ale to my, nasza osobowość, więc cieszy nas to, jest świetna zabawa.

Jakiego używasz sprzętu basowego i jakiej gitary?

Robert Trujillo: Używam wielu gitar. To jest tak, że w większości zespołów gitarzysta basowy używa tylko jednej gitary, jednej firmy, jakiś Fender czy Gibson, cokolwiek, a ja używam wielu gitar. Myślę, że

jeśli potrafisz wydobyć dobre brzmienie z instrumentu, wiele zależy od twoich palców. Oczywiście każdy ma jakieś wzmacniacze, które sobie wybiera, które pomagają mu uzyskać odpowiedni dźwięk. Niektóre instrumenty mają przetworniki, które wytwarzają dźwięk, więc jest dużo technicznych spraw, jeśli chodzi o sprzęt, które pomagają. Jeśli chodzi o samą gitarę, to mam dość

duży wybór. To jest totalne szaleństwo, ale jestem pewnie jedynym basistą, który podczas jednego koncertu gra na 5 różnych gitarach. Dlatego trudno mi jest promować jakąś konkretną firmę.

Dziękuję za rozmowę.

Niezwykłe właściwości alg

Algi morskie to wodne rośliny jednokomórkowe, filtrujące wodę, w której się znajdują i wzbogacające ją w cenne mikroelementy. Mimo że różne rodzaje alg różnią się miejscem pochodzenia, kolorem, wyglądem, strukturą, to jednak łączy je wiele wspólnego: zgodnie z tradycyjną medycyną chińską mają chłodzącą naturę termiczną, słony smak, zdolność do zmęczenia stwardniałych struktur i obszarów ciała (tę właśnie cechę wykorzystuje współczesna kosmetyka), alkaliczują krew i usuwają toksyny, działają moczopędnie i pomagają usuwać pozostałości radioaktywnych elementów z organizmu, poprawiają przemianę wody w organizmie, ułatwiają równocześnie usuwanie obrzęków (zmniejszenie wagi ciała), zmniejszają stężenie cholesterolu we krwi.

Algi są od wieków ważnym składnikiem kuchni japońskiej, a od niedawna ich zalety - bogactwo składników mineralnych i witamin - wykorzystuje się także w przemyśle kosmetycznym i farmaceutycznym na całym świecie. Prawie każdy gabinet kosmetyczny ma w swojej ofercie zabiegi nawilżające, oczyszczające i wyszczuplające z użyciem alg.

Algi lub glony to grupa bardzo

różnorodnych wodnych roślin, o rozmaitych kolorach, rozmiarach i kształtach. Występują przede wszystkim w morzach i dużych jeziorach, niektóre gatunki można też spotkać na korze drzew albo na skałach. Najwięcej cennych składników mineralnych zawierają algi pochodzące z głębin mórz, obszarów najmniej skażonych przez działalność człowieka.

Są bogate w wapń, miedź, żelazo, mangan, magnez, potas, selen, fosfor, chrom, cynk i jod, a także witaminy z grupy B. Algi to również źródło łatwo przyswajalnego białka, dzięki czemu mogą one stanowić uzupełnienie diety wegetariańskiej lub odchudzającej, szczególnie że jod przyspiesza przemianę materii. Są lekkostrawne i łatwo przyswajalne, ponieważ ich skład mineralny przypomina nasze płyny ustrojowe.

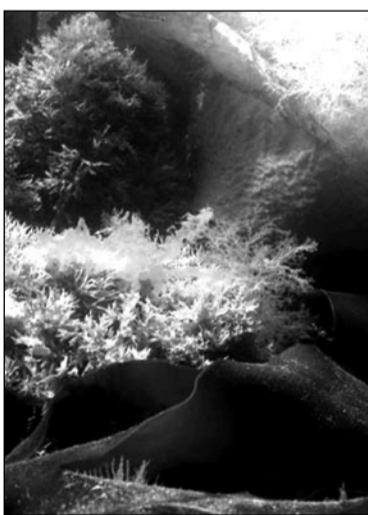
W aptekach dostępne są preparaty z alg w postaci tabletek. Oprócz przyspieszenia przemiany materii i przeciwdziałania zaparciom przypisuje się im wiele innych właściwości. Algi obniżają poziom cholesterolu i zwiększają odporność organizmu, a także dzięki obecnym w nich polifenolom są skutecznymi przeciwutleniaczami i redukują działanie szkodliwych wolnych rodników. Ze względu na dużą

zawartość jodu preparatów z alg nie poleca się kobietom w ciąży, karmiącym piersią, a także osobom cierpiącym na nadczynność tarczycy.

W kosmetyce algi wykorzystuje się w walce z wieloma problemami skóry. Działanie przeciwutleniające zapobiega starzeniu się skóry, dodatkowo zawartość białka, witamin A i E pozwala zachować jej elastyczność. Dlatego algi są często obecne w kosmetykach przeciwzmarszczkowych.

Białka i węglowodany z alg zawarte w kremach lub balsamach przynioszą ukojenie skórze wrażliwej i suchej, sprawiają, że nie jest ściągająca i szorstka, chronią przed szkodliwym wpływem środowiska: zanieczyszczeniami powietrza, promieniowaniem słonecznym i twardą wodą. Poprawiają ukrwienie skóry.

Algi są również składnikiem kosmetyków przeznaczonych do skóry tłustej, łojotokowej - peelingi na bazie alg doskonale złuszcza i koją skórę, a cynk działa przeciwzapalnie i bakterioobójczo, przez co algi są pomocne w walce z trądzikiem. W gabinetach kosmetycznych



wykorzystuje się maski zawierające kwas alginowy, które pomagają zwęzić popękane naczynka i zmniejszyć rumień skóry u osób cierpiących na trądzik różowaty.

Kosmetyki z alg przeznaczone do całego ciała mają działanie ujędrniające, zwalczają cellulit, rozjaśniają rozstępy, wyszczuplają i oczyszczają skórę z nadmiaru nagromadzonej wody. Gabinety kosmetyczne proponują zabiegi polegające na robieniu okładów z ciepłych alg na partie ciała (głównie uda, pośladki, brzuch), gdzie zgromadziła się tkanka tłuszczowa.

Filet z indyka z owocami

To danie lekkie i wykwintne, znakomicie prezentujące się na stole przy specjalnych okazjach. Równocześnie bardzo proste, nie wymagające ani wielkich umiejętności, ani zbyt wiele czasu.

Składniki:

- pierś indyka (około 1 kg),
- 1 duży kieliszek wermutu lub mniejszy kieliszek ziołowej wódki,
- oliwa,
- suszone morele (kilka sztuk),
- puszka brzoskwiń,
- żurawina,
- tymianek,
- rozmaryn,
- sól,
- masło.

Sposób przygotowania:

- 1) Indyka natrzeć kolejno: solą, przyprawami, alkoholem oraz na końcu oliwą. Odstawić w chłodne miejsce na co najmniej 4 godziny.
- 2) Ułożyć mięso w naczyniu do zapiekania. Na dno wlać 1/2 szklanki wody. Na filecie położyć kilka kawałeczków masła i suszone morele. Piec pod przykryciem około godziny. W trakcie pieczenia mięso należy przewracać i polewać sosem. Ostatnie 15 minut pieczemy bez przykrycia, aby pierś ładnie się zrumieniła.
- 3) Brzoskwinie wraz z kompotem dobrze podgrzewamy, uważając, by się nie zagotowały.
- 4) Upieczone mięso kroimy na plastry grubości 1 cm w poprzek włókien.
- 5) Na półmisku układamy plastry mięsa, polewając je nieco sosem. Obok układamy ogrzane brzoskwinie, osączone z kompotu. Podajemy również upieczone morele.
- 6) Oddzielnie w sosierce podajemy sos z pieczeni, a także żurawinę.



(kanapy stoliki), miejsce do leżenia. Kromiów 10 km od Jeleniej Góry, Dobry dojazd z JG. - 793 610 490

■ Lokale biurowe - pomieszczenia biurowe do wynajęcia Jelenia Góra ul. Wiejska 29 - 075 75 43 965 , e-mail:biuro@crk-kadra.pl - 605 661 481

■ Lokal do wynajęcia - Lokal do wynajęcia, o pow. 225m2, w tym pomieszczenia biurowo-socjalne, w Jeleniej Górze. Dobra lokalizacja, wszystkie media. N.ED - 695 384 914

■ Lokal do wynajęcia 50m2. - Lokal do wynajęcia na skraju osiedla Czarne 50 m2. Nadaje się na wszelką działalność, również produkcyjną przydział mocy 46kW. Bardzo dobry dojazd 601 876 558

■ Lokal na i p. 45m - Do wynajęcia lokal 45m na lp. w centrum Jeleniej Góry Ul. M. Konopnickiej - 075 75 217 41

■ Lokal użytkowy do wynajęcia - Jelenia Góra - centrum - lokal do wynajęcia - 603 347 415

■ M2 po remoncie - Nowe mieszkanie do wynajęcia - 600 227 515

■ Mam do wynajęcia częściowo umeblowane mieszkanie 2 pokojowe + kuchnia i łazienka o pow. 43m po generalnym remoncie na Osiedlu Robotniczym w centrum Jeleniej Góry. Cena wynajmu 900zł + rachunki za media - 605 960 318

■ Mam do wynajęcia - Do wynajęcia pokój dwuosobowy - 663 334 282

■ Mam do wynajęcia 2 pok. Kiepur - 2 pokojowe, w pełni wyposażone, wysoki standard, możliwość zamieszkania 4 osób, od października. Jednomiesięczna kaucja. Dzwonić po 16 - 502 399 088

■ Mieszkania 2 pokoje ul. Sudecka - mam do wynajęcia mieszkania 2 pokojowe - 34 m2,

nowe przy ul. Sudeckiej - Park Sudecki (trasa wylotowa na Karpacz), Duży balkon, piwnica. Budynek III piętrowy z windą. Cena najmu 1.000zł + opłaty (wg licznika CO, woda ok. 250 zł) Wymagana kaucja - 606 393 911

■ Mieszkanie - studentom okolice Kolegium Karkonoskiego - 605 886 105

■ Mieszkanie 2 pokojowe - w domu dwurodzinnym, 50 m. Umeblowane, pralka, lodówka itd. Garaż - w opcji. Blisko centrum Jeleniej Góry. 950 + liczniki - 606 158 763

■ Mieszkanie 2 pokojowe na Zabobrze - (ul. Szymanowskiego) - Cena: 800 + liczniki. Internet, kablówka, mały balkon, czwarte piętro. 950 + liczniki - 607 206 888

■ Mieszkanie 2 pok. w centrum - Mieszkanie 2 pokojowe do wynajęcia w centrum (okolice Placu Ratuszowego). Łazienka wyposażona w wannę, umywalkę i pralkę. Instalacja telefoniczna, internetowa, domofon. Ogrzewanie CO z sieci. Koszt wynajmu - 900 zł oraz czynsz 150 zł + liczniki za energię elektryczną i wodę. Kaucja 1000 zł - 501 167 262

■ Mieszkanie dla studentów - Do wynajęcia od zaraz mieszkanie 3 pokojowe - 608 210 531

■ Mieszkanie do wynajęcia w J.Górze, ul. Kiepur, 37 metrów (2 pokoje), 3 piętro - 075 64 18 952

■ Mieszkanie do wynajęcia tanio - Studentom, lecz niekoniecznie, mieszkanie 3 pokojowe przy ulicy Szymanowskiego. 605 482 622 - 506 919 544

■ Na biuro lub kancelarię 101m2 - wszystko nowe wysoki standard taras parking el. brama piwnica - 507 627 514

■ Nowe do wynajęcia - Do wynajęcia nowe, umeblowane mieszkanie, 2 pokoje, 45m2.

Czynsz najmu 1000 zł + liczniki. Tylko dla osób pracujących. Nieruchomości Koczyscy - 509 908 800

■ Parter willi 130m - super mieszkanie parter willi ponad 130m koło Małej Poczty wynajmę - 694 972 047

■ Piętro willi, Cieplice - Do wynajęcia piętro willi, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon. Kompletnie wyposażone, do zamieszkania od zaraz. Świetna lokalizacja. Ogrodzone miejsce postojowe dla samochodu. Osobne wejście. Internet. Cena 850 zł/m-c plus liczniki. Ogrzewanie w cenie - 607 206 888

■ Pilnie pokoje dla studentów - PILNIE. Mieszkanie 2 pokoje w wysokim standardzie, w pełni umeblowane, z supernowitką łazienką, Internetem. Osiedle Czarne 2 min do pętli autobusowej dojazd do centrum i na KK. Dla 4 os paczki studentów po 400 zł/os w tym media lub dla 2 os/700 zł za pokój. Od października. Ceny do negocjacji - 509 400 916

■ Plac do wynajęcia dobra lok. - Do wynajęcia utwardzony, ogrodzony plac ok. 300m2, mieszczący się w Jeleniej Górze przy ulicy Grunwaldzkiej. Nadający się np. na komis samochodowy, skład materiałów itp. - 798 523 542

■ Pokoje dla studentów - wynajmę pokoje dla studentów, Internet, centrum, umeblowane, dobre warunki, dla niepalących. Jedno i dwu osobowe - 693 458 705

■ Pokoje dla studentek - Wynajmę studentkom 2 pokoje 1 os w mieszkaniu 4-pokojowym w Cieplicach. Spokojna okolica, 1min drogi do przystanku MZK. Cena 350zł/os. (w cenie media). Spoko warunki. Młodzi właściciele - 691 844 716

■ Pokoje dla studentów - nowe, wyremontowane, 320 zł/os. - 507 738 737

■ Pokoje dla studentów - Wynajmę pokoje studentom w Cieplicach z dostępem do Internetu - 075 75 515 15

■ Pokoje dla studentów KK - Pokoje 2 i 3 osobowe z Internetem. 200m od szkoły 300m do Tesco również z osobnym wejściem, oferta tylko dla chłopaków Jelenia Góra ul. Grunwaldzka 76 - 798 523 542

■ Pokoje k. Kolegium Karkonoskiego - Pokoje dla chłopaków 2 i 3 osobowe z dostępem do Internetu. Bardzo blisko szkoły, może 200 metrów. Też z niezależnym wejściem - 798 523 542

■ Pokoje koło KK - Pokoje dla chłopaków 2 i 3 osobowe z dostępem do Internetu. Bardzo blisko szkoły, może 200 metrów. Też z niezależnym wejściem - 798 523 542

■ Pokój dla 2 studentów Cieplice - Pokój dla dwóch studentów - Cieplice, oddzielne wejście, łazienka, kuchnia, Internet - 600 448 687

■ Pokój 12 m2 dla studentów - Wynajmę dwuosobowy pokój w domu jednorodzinnym o powierzchni ok. 12 m2. Wspólna kuchnia, łazienka. Dobra lokalizacja dla studentów KK - niedaleko przystanku linii nr 1. (ul. Morcinka). W wypadku jednej osoby cena za mc 350 zł. W wypadku dwóch osób - 500 zł. Dopłata za Internet 50 zł. - 075 76 49 893

■ Pokój 2-osobowy - Pokój 2 osobowy w mieszkaniu studenckim na ulicy Kadetów. Mieszkanie nowe, wyremontowane. Czynsz wraz z opłatami zamyka się w 360 zł za osobę - 603 057 887

■ Pokój 2-osobowy na Zabobrze 2 - do wynajęcia pokój 2 osobowy, ponad 20m2 z balkonem, umeblowany, w mieszkaniu 2 pokojowym, na ul. Trzcirskiego. Swobodny dostęp do kuchni i łazienki. Dla spokojnych, niepalących, raczej dziewczyn. cena 250zł/osoby plus liczniki - 075 713 02 68

■ Poszukuję współlokatora, do mieszkania 3 pokojowego, o wysokim standardzie, nie jak dla studentów, tóżko do spania i nic więcej. Full wyposażenie + Internet bezprzewodowy, wspólna kuchnia, w pełni wyposażona, łazienka (pralka) i pokój dzienny z TV+ tvsat. 600płn Kontakt: lokatorka.jg@wp.pl lub GG - GG4358757

■ Sprzedamy 2 pokojowe - pow. 44m2, w Piechowicach, ok. Jel. Góry. Po remoncie, nowe okna. Ładny widok na góry. N. ED. - 695 384 914

■ Stacja - Stacja (pokój) dla jednej, maksymalnie dwóch osób niepalących (mle widziane dziewczyny), 100m od liceum "Żerom", 300m

od UE, stacji i autobusu. Możliwość korzystania z kuchni i łazienki. Możliwość dostępu do Internetu. Bez dodatkowych opłat za media. - 885 410 658

■ Stacja k/ Politechniki - Cieplice - Dwa pokoje 2os. z dostępem do Internetu, łazienka, aneks kuchenny - niekrepujące wejście, ogrzewanie centralne, warunki komfortowe /-wynajmę studentom/ parom - 603 811 609 - 75 513 75

■ Stacja w Cieplicach - Stacja w Cieplicach od zaraz, 10 min od politechniki, wolne jeszcze 2 pokoje - 513 955 581

■ Super mieszkanie dla studentów - Wynajmę mieszkanie dla studentów (2 grupy po 3 osoby lub jedna grupa 5-6 osób). Super dwa duże pokoje, umeblowane, po remoncie, w ładnej okolicy 15 min od AE. 320 zł/os. Polecam - 507 738 575

■ Szukam mieszkania - poszukuje mieszkania do wynajęcia dla rodziny min 50m. - 725 084 080

■ Szukam osoby do pokoju (pilne) - szukam współlokatora do pokoju 2-osobowego w mieszkaniu w samym centrum JG, w pełni wyposażone, kablówka, Internet, więcej informacji pod nr tel lub kontakt gg 5214573 - 662 172 251

■ Wynajmę - mam do wynajęcia pokój dla dwóch osób - 075 64 212 03

■ Wynajmę - pokoje - 790 405 342

■ Wynajmę dla firmy dom - Wynajmę firmie ekskluzywny dom w Jeleniej Górze 5 pokoi, 2 łazienki, garaż na 3 samochody w cichej dzielnicy (zieleni, rzeka). Działka 360m. Ogrzewanie gaz + kominiek c.o. - 605 959 510

■ Wynajmę dom 6 pokoi - wolnostojący, 330 m2 pow. użytkowej, 6 pokoi, w Cieplicach, os. Widok - 075 64 52 821, w godz. od 7.30 do 15.00. - 075 64 52 821

■ Wynajmę mieszkanie - 2-pokojowe, po remoncie, 70m2, kuchnia, łazienka, przedpokój w centrum Sobieszowa. 850 zł plus liczniki (energia, gaz), kaucja zwrotna - 668 849 789

■ Wynajmę pokoje dla studentów - Wynajmę pokoje dla studentów w pobliżu Politechniki w

Cieplicach. Możliwość korzystania z kuchni i łazienki. Dostęp do Internetu - 075 75 519 36

■ Wynajmę pomieszczenie o pow. 180 m2 z kanałem w Jeleniej Górze - 504 600 153

NIERUCHOMOŚCI CHCĘ WYNAJAĆ

■ 2 studentki - 2 studentki szukają pokoi lub mieszkania do wynajęcia. Najchętniej w pobliżu KK (ale niekoniecznie) - 889 401 788

■ Baza transportowa - Firma poszukuje nieruchomości o powierzchni minimum 5.000 m kw. (z budynkami-halami o pow. ok. 1000-2000 m kw.) na terenie Jeleniej Góry (lub w pobliżu) na działalność związaną z gospodarką odpadami - fax. +75 64 28 066 - tel. 075 64 28 065

■ Chcę wynająć kawalerkę (pilne) - Para wynajmie kawalerkę. Za czynsz możemy maksymalnie zapłacić 700 zł - 721 797 796

■ Chcę wynająć mieszkanie - poszukuje mieszkania do wynajęcia na dłuższy okres czasu 2 pokojowe do 600 zł - 667 749 996

■ Działka 5 000 m2. - (z halą o pow. ok. 1000 m kw.) w Jeleniej Górze (lub w pobliżu) nieścisadującej z budynkami mieszkalnymi, na bazę transportową, zaplecze socjalno-biurowe, magazynu i działalność związaną z gospodarką odpadami. Oferty fax +75 642 80 66 - 075 64 280 65

■ Firma wynajmie zadbane mieszkanie, minimum dwupokojowe, w Jeleniej Górze, Cieplicach lub Sobieszowie - 500 101 667

■ Lokalizacja - szukam lokalizacji na bar, przy drodze, działka, nieruchomość ma to być mała gastronomia - 697 866 233

■ Mieszkanie Jelenia Góra - Szukam mieszkania 2 pokojowego w Jeleniej Górze od października - 603 454 166

■ Mieszkanie tanie wynajmę - Chętnie wynajmiemy mieszkanie (małżeństwo z małym dzieckiem). Najlepiej 2 pokojowe, kuchnia, łazienka. Z osobnym wejściem. Maksymalnie do 400 zł bez opłat. Najlepiej w okolicach Sobieszowa, Jeżowa Sudeckiego,

Biuro Rachunkowe Porady Podatkowe

Anna Bilat

- pełna księgowość
- księga P i R, ryczałt
- rozliczenie z US i ZUS
- kadry i płace

ul. Wołkowa 22, 58-500 Jelenia Góra
tel. 075 75 249 45, tel. kom. 0 668 690 058
e-mail: annabilat@o2.pl

PRENUMERATA

PROMOCJA do końca roku

| | | |
|-------------|------|-----------|
| 12 tygodni | 1,50 | za sztukę |
| 26 tygodni | 1,40 | za sztukę |
| 52 tygodnie | 1,30 | za sztukę |

Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!



Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE

5 zł
+VAT

Regulamin

1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 200 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2

Bosko-szatański Duch Gór

Kojarzony z diabłem, bogiem, nadprzyrodzoną istotą Gór Olbrzymich – niegdyś symbol, dziś coraz bardziej popadający w niebyt: Ruebezahl, Rzepolicz, Liczyrzepa, Krkonos. Niemal Drakula najwyższego pasma Sudetów Zachodnich, który uciekł, bo na Śnieżce powstała kaplica św. Wawrzyńca.

– Wierzono, że miał cudowną łatwość wywoływania na poczekaniu zawieruchy śnieżnej albo burzy. Zależnie od humoru. I że nie było dla niego większej obelgi jak wymówić jego imię – opisuje w listach do brata John Quincy Adams – przysły prezydent Stanów Zjednoczonych, a w 1800 roku poseł amerykański w Berlinie – zasłyszane od przewodnika relacje o Ruebenzahlu.

Widzimię ducha

– Panowała dawniej powszechna wiara, że na szczycie gór przebywa olbrzymi duch, zwany Liczyrzepą. Był to bardzo kapryśny rodzaj ducha, który przybierał dobrowolne postaci: wilka, ptaka, mnicha, niedźwiedzia, myśliwego, kozy, węża, a nawet snopka słomy. Często ofiarował się jako przewodnik podróży. Zależnie od swojego widzimię prowadził ich uczciwie i na pożegnanie dawał piękne podarki.

– Ale kiedy był nastawiony złowrogo, wodził dawnych turystów na mokradła albo w dziki gąszcz. Potem wskakiwał na drzewo i wybuchał złośliwym rechotem, ku przerażeniu swojej ofiary – kontynuuje swoją relację Adams.

– Kiedy w 1800 roku przybywa do Jeleniej Góry, Ducha Gór nie widziano już od około 150 lat. Podobno przestraszył się kaplicy zbudowanej w jego posiadłościach (zapewne chodzi o barokową kaplicę św. Wawrzyńca na Śnieżce – KP) i uciekł. – Nikt nie wie, co się z nim stało.

(Nie)dobry diabeł

– Jak bardzo Liczyrzepa był ważny dla ówczesnej społeczności

– świadczy mnogość nazw, jakimi tę legendarną postać obdarzano. Wymienienie wszystkich zajęłoby dużo miejsca. Duchowi Gór Niemcy kazali liczyć rzepy (Ruebenzahl – z tego określenia wzięło się jedno z polskich, wspomniane już Liczyrzepa – podobno przetłumaczone przez Stanisława Belzę, brata Władysława, tego od wierszyka: „Kto ty jesteś? Polak mały...”).

– Ze względu na kulturowy styk niemiecko-słowiański, olbrzymo zwano także Rzepiórem (połączenie słów „rzepa” i „upiór”). Rzepoliczem duch stał się w poematach Bogusza Zygmunta Stęczyńskiego, który Sudety opisał w poetyckim cyklu „Śląsk”.

– Etymolodzy poszli jeszcze dalej upatrując korzeni imienia Ducha Gór w postaci szatana. Jedną z najbardziej odważnych i mrocznych teorii sugeruje, że Ruebenzahl pierwotnie brzmiał Repicul, a jest to lustrzane odbicie (palindrom) imienia Luciper, jak zwano upadłego anioła. Nie brakuje też zwolenników teorii, że w słowie „zahl(en)” – liczyć – nie należy upatrywać tego właśnie znaczenia. Wywodzić miałyby się ono z niemieckiego słowa „Zabel”, co podobno w niektórych regionach znaczy: diabeł.

– Tych etymologicznych hipotez jest tak wiele, że nie sposób wszystkich wymienić.

Upiorne zwierzę rozbudza wyobraźnię

– Najstarsza heraldyczna podobizna Liczyrzepy nawiązuje nieco do pewnych „diabelskich” odwołań. Na mapie autorstwa kartografa Martina Helwiga z 1561 roku przedstawiono stwora o cechach wielu zwierząt oraz

ikonograficznych obrazów szatana: Duch Gór ma diable kopyta, ogon, jelenie rogi i łeb. Przybiera przy tym kształt ludzkiej postaci i podpira się potężnym kosturem.

– Oznaczono w ten sposób kilka miejsc w Karkonoszach – między Śnieżką a Kowarami – zapewne w wierze legendom, że właśnie tam ów stwór miał się pojawiać.

– A to właśnie dzięki podaniom ludowym o „dokonaniach” Ruebenzahla postać ta wrosła w psychikę ówczesnych mieszkańców. Z upływem lat zaczęły się także pojawiać pisemne wersje legend o Duchu Gór.

– Jak zauważa Ivo Laborewicz, jednym z najstarszych podań o Liczyrzepie, spisanych w XVII wieku przez niejakiego Praetoriusa była legenda o tym, jak Duch Gór uzdrowił rzekomo chorego jeleniogórzanina, bogatego kupca, posiadacza kilku nieruchomości w ówczesnej stolicy Karkonoszy. Bogactwo doprowadziło go do hipochondrii – wmawiał sobie i otoczeniu, że jest ciężko chory i wymaga leczenia. Na tym korzystali ówczesni medycy.

– Duch Gór miał w owym czasie udać się do Jeleniej Góry po przybraniu ludzkiej postaci. W jednej z gospód wysłuchał opowieści o majątnym kupcu, który był chory z urodzenia. Przedstawił się, że jest doświadczonym medykiem z Wiednia i zaproponował kurację.

– Chory kupiec mieszkał podobno przy ulicy Długiej. Tamże go Ruebenzahl w postaci lekarza odwiedził i zalecił fenomenalnie skuteczną kurację z korzeni pewnej rośliny, którą można znaleźć w Karkonoszach. Po specyfik udał się sługa, Duch Gór się oddalił, zostawiwszy receptę, jak korzenie stosować. Pierwszym etapem kuracji było... zawinięcie preparatu w worki i pozostawienie ich obok łóżka chorego.

– Ten nieźle się przestraszył, kiedy owe worki zaczęły się ruszać i po jakimś czasie wypęzły z nich jadowite, czarne węże. Chory z urodzenia kupiec, który wcześniej „nie mógł” wstać z piętaków, natychmiast zerwał się na równe nogi, błyskawicznie wybiegł z domu i zatrzymał się dopiero za bramą miejską. Po takiej terapii szokowej zapomniał o swoich dolegliwościach, które narodziły się tylko w jego wyobraźni i dostrzegł piękno tego świata.

– Ruebenzahlowi przypisywano także złe uczynki: przede wszystkim – powodzie i nawałnice, które rzeczywiście się wydarzyły. Rozwścieczony Duch Gór miał – na przykład (według innego podania) – rozbić słuzy i utopić słuzywego, co miało być przyczyną powodzi, do której doszło na Małej Upie (rzeka po czeskiej stronie Karkonoszy) w listopadzie 1576 roku.

– Woda ze słuzy zerwała most szpitalny przed dolną bramą. A wielka skrzynia, tak na trzy długości wyciągniętej ręki długa



– i pełna kamieni; ją to zupełnie przewróciło i wraz z kamieniami, które w niej pozostały, zniosło w dół Upy, tak na więcej niż dwa tuziny łokci, że nikt z tych, którzy to widzieli, nie mógł wprost uwierzyć. Z tak przerażającym szumem uderzyła woda przed dolny most na domy, aż po stoły i ławy. Nazrywało także mnóstwo plotów w ogrodach i wiele innych szkód nawyczyniało – czytamy w opisie żywiołu podobno wywołanego przez Liczyrzepę.

– Według innej legendy Duch Gór wpadał w furję, kiedy wolano go po imieniu – czyli Ruebenzahl lub Liczyrzepa.

– Miało się to wiązać z porwanym przez rzeźnicę córki księcia świdnickiego, w której się zakochał. Niewiasta – uwięziona w zamczysku Ducha Gór (wiele legend głosi, że rezydował on w podziemiach Śnieżki) podstępem wyrwała się z niewoli. Uspiała czujność ciemności i poprosiła go, aby policzył rzepy posadzone na polu. W międzyczasie uciekła.

– To właśnie zdarzenie miało sprawić, że Ducha Gór miejscowa ludność zaczęła nazywać Ruebenzahlem (Liczyrzepą), co wywoływało u niego skrajną złość i złośliwe uczynki.

Liczyrzepa na afiszu

– Legend powstało tyle, że postać Ruebenzahla zaczęła inspirować twórców. Jednym z nich był August von Kotzebue, niemiecki dramaturg, który pod koniec XVIII wieku napisał hit, który – podobnie jak dzisiejszy „Testosteron” – nie schodził z teatralnych afiszy nie tylko w Jeleniej Górze.

– Wieczorem poszliśmy do teatru, gdzie pierwszy raz wystawiano operę „Ruebenzahl” – wspomina J. Quincy Adams. Oczywiście nie był to Teatr Norwida, który miał powstać około 100 lat po odwiedzinach amerykańskiego dyplomaty. Sam autor wspomnień nie wskazuje dokładnie miejsca, w którym znajdował się ówczesny teatr. Nie była to raczej drewniana sala koncertowa (litografię przedstawiającą jej budowę prezentujemy poniżej), która znajdowała się tam, gdzie dzisiejszy teatr.

– Spektakl o groźnym i szatańskim Duchu Gór nie zrobił jednak większego wrażenia na amerykańskim gościu i jego małżonce Luizie.

– Musiał wiele stracić ze swej mocy, a także złośliwości, odkąd z Karkonoszy wyjechał, bo wczoraj wieczór nie miał w sobie nic gigantycznego w swoim wyglądzie. Jego kostium był bardzo podobny do Hamletowskiego księcia duńskiego w teatrach londyńskich: jedyną oznaką magii była biała szarfa z wyobrażeniem kilku dziwnych postaci. Luiza powiedziała, że wyglądał na wszystko, tylko nie na potężnego ducha – opisuje Adams.

– Ruebenzahl zainspirował jeszcze kilku kompozytorów: najbardziej znani to Karl Maria von Weber i Gustav Mahler. Do tego z postaci Ducha Gór natchnienie czerpali też malarze – zwłaszcza w epoce romantyzmu, której moda wręcz nakazywała zajmowanie się tajemniczymi zjawami i nadprzyrodzonymi zjawiskami. Choć wówczas już wiadano, że to nie Liczyrzepa „rządził” górami.

Najlepsze szczotki u Ruebenzahla

– W końcu Duch Gór stał się patronem hoteli, zajazdów, restauracji, domów wypoczynkowych. Przed 1945 rokiem trudno było znaleźć większą miejscowość bez wyszynku, sklepu czy instytucji pod znakiem Ruebenzahla. Uzyniono zeń produkt turystyczny, który nieźle się sprzedawał w postaci figurek i wizerunków na kartkach pocztowych.

– W Jeleniej Górze owo zaszczytne miano Zum Ruebenzahl (Pod Liczyrzepą) nosił dom towarowy w kamienicy na placu łączącym Schildauerstrasse z Bahnhofstrasse (dzisiejszą Kopnickiej i 1 Maja). Na parterze i piętrze sprzedawano tam, szczotki, artykuły sportowe oraz zabawki. Na dwóch pozostałych piętrach były mieszkania, a dach od strony frontowej zwieńczony był sporym neonem z nazwą przybytku.

– Wielu jeleniogórzan pamięta, że chyba od lat 60-tych na parterze tej kamienicy znalazł się duży firmowy sklep RSW Prasa Książka Ruch, a u schyłku XX wieku mieściły się tam fonograficzne stoiska z płytami i kasetami.

Bez fortuny u Liczyrzepy

– W latach PRL o Liczyrzepie nieco zapomniano, nie tylko w kontekście nazewnictwa, lecz także symbolu Sudetów Zachodnich.

– Owszem, do dziś niektóre kluby sportowe trzymają jako patrona Ducha Gór. Liczyrzepa patronuje schronisku w Karpaczu i pensjonatowi w Szklarskiej Porębie. Przez jakiś czas istniała regionalna loteria pieniężna (coś na wzór dzisiejszego Lotto, choć o znacznie skromniejszych wygranych), zwana zdrobniale Liczyrzepką.

– Dziś jego „diabelskie” wyobrażenie kartografa Martina Helwiga z 1561 jest znakiem firmowym Muzeum Karkonoskiego.

– Duch Gór przestał być jednak mocnym symbolem regionu. Opowieści i legendy o nim, choć – umiejętnie połączone i sfabularyzowane – mogłyby być kanwą do modnego filmu fantasy, ale nie są.

– Nawet w konkursach dotyczących opracowania wzoru na pamiątkę z Karkonoszy, Liczyrzepa przegrywa z jeleniem, choć w porównaniu z rogaczem, historia i legendy związane z również rogatym (na niektórych rycinach) Duchem Gór są znacznie bardziej bogate.

– A tak modne w czasie romantycznym sceniczne dzieła opiewające Ruebenzahla dziś traktowane są niemal marginalnie, często jako sceneria prostego teatru dla dzieci.

(tejo)

Ciąg dalszy cyklu w następnym numerze



ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEALNYCH I USŁUGOWYCH
 ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra
 Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

Zaprasza absolwentów gimnazjum do szkoły.
Nasza oferta edukacyjna na rok szkolny: 2008/2009:

Technikum 4 letnie, kształcące w zawodach:

- kucharz, kelner
- żywienia i gospodarstwa domowego
- organizacji usług gastronomicznych
- handlowe

Kryteria naboru: nabór elektroniczny- punktowane przedmioty: język polski, język obcy, matematyka, informatyka. **PROG PUNKTOWY - 25**

Zasadnicza szkoła zawodowa 2 lub 3 letnia kształcące w zawodach:

- kucharz małej gastronomii
- sprowadzawca
- cukiernik, piekarz,
- wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik-stolarz, złotnik i wiele innych

Kryteria naboru: kolejność zgłoszeń.

ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE SZKOŁY:
 18 KWIEŚNIA 2008, 10⁰⁰-14⁰⁰,
 8 MAJA 2008, 15⁰⁰-17⁰⁰

www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zslu@neostrada.pl

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
 ul. Sudecka 42
 tel./fax (+48) 75 75 245 25
 kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
 - CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

KINGWAY MOTOR POLAND

COLIBER 1999 zł

Autoryzowany Serwis Fenix

Krzysztof Gieremek
 58-500 Jelenia Góra
 ul. Poznańska 20a
 tel.kom. 722 30 90 68

PROMOCJA!

PALIWA-HURT-DETAL-Stacja AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opalowe w workach:
 węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:
 olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie z **DOSTAWĄ DO KLIENTA**
 ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra
 tel.kom. 601918486 - Artur Wior

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesoriów
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
 na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

Tel. 075 64 72 111

markowa odzież dziecięca

KONKURS

UBIERALNIA
 JG ul. Okrzei 11

Odpowiedz na pytania i wygraj **BON NA ZAKUPY** W SKLEPIE „UBIERALNIA”, o wartości: 150 zł, 100 zł, 100 zł, 50 zł

Kupon należy dostarczyć do siedziby redakcji Jelonki na ulicę M.C. Skłodowskiej 13/2 najpóźniej do 22 września 2008. Fundatorem nagród jest sklep „Ubieralnia” z markową odzieżą dziecięcą mieszczący się w Jeleniej Górze przy ul. Okrzei 11

PYTANIA:

1. Na jaki wzrost kupujemy ubrania dla nowonarodzonych dzieci ?

56 – 62
 90 – 110
 120 – 140

2. Ulubiony kolor dziewczynek w wieku 2 – 6 lat ?

czarny
 żółty
 różowy

3. Przy jakiej ulicy w Jeleniej Górze mieści się sklep „Ubieralnia, ?

Bankowa
 Wolności
 Okrzei

Imię.....
 Nazwisko.....
 Kontakt.....

www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300

posiadamy certyfikat ISO 9001:2000

AP EDUKACJA

szkoły policealne
licea dla dorosłych
kursy

Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 10
piętro I
 tel. (75) 754 12 97, 754 12 93
 fax 752 56 28

informatyka,
 grafika komputerowa,
 prawo i administracja,
 bhp,
 hotelarstwo i turystyka,
 taniec,
 reklama i multimedia,
 fotografia,
 psychologia i socjologia,
 opieka,
 kosmetyka i fryzjerstwo,
 wizaż, elektronika,
 mechanika, elektryka,
 architektura krajobrazu,
 rolnictwo, florysta,
 projektowanie wnętrz,
 budownictwo,
 finanse i ekonomia,
 rachunkowość,
 gastronomia, kelner,
 kucharz, logistyka,
 geodezja, optyka
 i wiele innych

Ponad 100 zawodów i specjalności

GADZETOMANIA
KAŻDY WYGRYWA

Czesne 0zł!
 10 czesne 1 rok gratis dla wszystkich

Dołącz do nas!
 Z tym ogłoszeniem do 27.09.2008
BĘZ WPISOWEGO

* Dotyczy pierwszego semestru na wybranych kierunkach. Szczegóły promocji w regulaminie Promocji 2008 do wglądu w sekretariacie AP Edukacja. Ogłoszenie samodzielnym, nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY KOBRA w Jeleniej Górze

prowadzi nabór do Policealnej Szkoły kształcącej w zawodzie

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Rozpoczęcie nauki: wrzesień 2008r.

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej
 Przyjmujemy również dziewczęta

Uwaga!!! Zmiana siedziby szkoły !!!

Informacje i zapisy: Jelenia Góra,
 ul. Karola Miarki 42 (teren Jelchem-u)
 tel./fax. 075 75 268 39;
 Zgorzelec,
 ul. Francuska 6, tel. 075/ 7752393 wew.238
 tel. kom. 0 607 75 00 82
 (teren Zespołu Szkół Zawodowych im. Emilii Plater)

www.szkolakobra.webpark.pl

Serafin **RAMY**
do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 200 wzorów listew
 wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
 pon.- pt. 9 -17, w sobotę nieczynne

BIURO POMOCY ZADŁUŻONYM

022 397 21 50

www.oddluzenia.com
www.biuropomocyzadluzonym.pl

Millennium
 sp. z o.o.

KREDYTY
ODDŁUŻENIA

www.millenniumhipoteka.pl
 Tel. 075 753 30 30, 022 389 50 88

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA
JELENIA GÓRA
 ul. Wiejska 29

TAXI
96 21
ŚNIEŻKA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
 Zakupy na telefon
 Odpalanie auta
 Przesyłki kurierskie
 Odprowadzenie auta
 Obsługa imprez okolicznościowych

075 75 35 835
0 800 700 600
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

Internet dla Ciebie

media4

Media 4 Sp. z o.o.
ul. Wiejska 29
58-506 Jelenia Góra
tel. 075 755 65 03

www.jg.media4.pl



**Już dziś zacznij pracować
najlepszym sprzętem!**

stara
cena

~~1049,-~~

nowa
cena

679,-

**Pilarka
HUSQVARNA 235**

Moc: 1,3 kW / 1,7 KM
Waga bez urządzenia tnącego 4,7 kg

Promocja do wyczerpania zapasów

Jelenia Góra, ul. Wolności 221
Tel. 075 75-50-221

Lubań Śl., ul. Rybacka 21
Tel. 075 64-62-622